

Strajkujący marynarze francuscy przeforsowali swe postulaty

PARYŻ
Długotrwały strajk francuskich marynarzy floty handlowej i pasażerskiej zakończył się ich sukcesem. Po rokowaniach z przedstawicielami związków zawodowych marynarzy, przedsiębiorcy uwzględnił żądanie dot. podwyżki płac i reorganizacji służby na statkach. Ruch pasażerski jednakże nie jest jeszcze całkowicie unormowany.



Z każdym dniem rośnie liczba podpisów pod układem moskiewskim

W dniu wczorajszym dalsze kraje podpisały układ moskiewski o częściowym zakazie doświadczeń nuklearnych. W Moskwie podpisy złożyli przedstawiciele 11 państw, w Waszyngtonie — 7, a w Londynie — 12. Ogółem, w stolicy Związku Radzieckiego zgłosiły dotychczas swój akces do porozumienia moskiewskiego — 33 kraje. W stolicy USA — 38 krajów, a w stolicy W. Brytanii — 36.

Podpisywanie układu przez inne państwa odbędzie się w następnych dniach.

W Londynie, układ podpisali wczoraj reprezentanci Kostaryki, Etiopii, Holandii, Argentyny, Grecji, Turcji, Chile, Kongo (Leopoldville), Sudanu, Libii, Danii i Norwegii. Rząd szwedzki zakomunikował, iż złoży swój podpis pod układem, w poniedziałek. Rząd hiszpański podjął wczoraj decyzję przyłączenia się do porozumienia o częściowym zakazie prób jądrowych.

Spotkanie Rusk — Adenauer

Do stolicy NRF przybywa dziś z krótką wizytą amerykański sekretarz stanu, Dean Rusk. Przeprowadzi on rozmowy m. in. z kanclerzem Adenauerem.

Rząd boński nie wyraził dotychczas chęci podpisania porozumienia moskiewskiego i nadal zajmuje wycofującą postawę. Żąda on od mocarstw zachodnich specjalnych zapewnień, zanim podejmie decyzję w sprawie przystąpienia do układu moskiewskiego.

Pod wpływem nacisku opinii światowej oraz wyraźnego

Uchodźcy wycofali się w góry

Inwazja na Haiti — odparta Na polu bitwy — trzech poległych

NOWY JORK
Były prezydent Haiti, Magloire oświadczył 9 bm., że część wojsk emigrantów, które wylądowały na Haiti „zmuszona była odstąpić”, ale jeśli nawet ta inwazja nie zakończyła się powodzeniem, może nastąpić „wiele innych”. Generał Cantave, który dowodzi wojskami uchodźców, znajduje się nadal w górach Haiti.

Jak informują dziennikarze haitańscy, podobnie jak w Port au Prince w mieście Cap-Haitien panuje spokój. Valbrun, prefekt Cap-Haitien, stwierdził, że po stronie uchodźców był jeden zabity, którego pozostawili oni na polu walki, a drugiego pochowali w pobliżu granicy z Dominikaną. Twierdzi on, że wojska rządowe Haiti straciły jednego żołnierza.

Dziennikarze nie zostali upoważnieni do przeprowadzenia wywiadu z dwoma jeńcami, którzy według prefekta znajdują się w więzieniu. Valbrun oświadczył, że żołnierze emigrantów oddalili się w kierunku granicy z Dominikaną na 7 ciężarówkach i dwóch samochodach zabranych z fabryki w Derae.

9 bm., przebywający na wybrzeżu Morza Czarnego I sekretarz KC KPZR N. S. Chruszczow (z prawej), spotkał się z sekretarzem stanu USA — Deanem Ruskim (z lewej).

Z kraju i ze świata

W 18 ROCZNICĘ ZRZUCENIA BOMBY ATOMOWEJ NA NAGASAKI

9 bm., o godz. 11.02 (czasu miejscowego), tj. dokładnie w 18 rocznicę wybuchu bomby atomowej w Nagasaki, rozległ się tam głosy dzwonów oraz syren. 380 tys. mieszkańców miasta uczęsto minuty milczenia pamięć 75 tys. osób, które zginęły wskutek wybuchu tej bomby. Burmistrz miasta odczytał odezwe, wywołując mieszkańców do kontynuowania wysiłku na rzecz utrzymania pokoju na świecie.

WICEMIN. J. WINIEWICZ POWRÓCIŁ Z MOSKWY

Wiceminister spraw zagranicznych — J. Winiewicz, który w imieniu rządu PRL podpisał 8 bm. układ moskiewski, powrócił 9 bm. do Warszawy.

SPRAWA MALAJAZJI ODPOWIEDZ U TRANTA

Sekretarz generalny ONZ U Thant podał, że może podjąć się przeprowadzenia sondażu opinii ludności północnego Borneo, pod warunkiem, że otrzyma na to zgodę W. Brytanii. Jest to odpowiedź U Thanta na list ministrów spraw zagranicznych Filipin, Malajów i Indonezji, proponujący zbadanie poglądów ludności Pin. Borneo w związku z projektem włączenia tego obszaru do inspirowanej przez Malaję i Londyn tzw. federacji Malajazji.

Olbrzymie ławice śledzi pojawiły się na Bałtyku

Po raz pierwszy od lat, w sezonie letnim pojawiły się na Bałtyku olbrzymie ławice śledzi.

Nie udało się utrzymać przy życiu Patricka Kennedy'ego

Dziś, 10 bm. odbędzie się w Bostonie pogrzeb najmłodszego syna prezydenta Kennedy'ego.

Mały Patrick żył nieco dłużej niż 39 godzin. Dziecko miało duże trudności w oddychaniu i mimo zaistalowania w szpitalu bostońskim, specjalnego urządzenia — zmarło ono w piątek nad ranem.

Patrick był drugim synem prezydenta USA. Państwo Kennedy mają jeszcze dwoje dzieci: 5-letnią Caroline oraz 2-letniego Johna. Przy narodzinach wszystkich trojga dzieci, lekarze zmuszeni byli stosować cesarskie cięcie.

Sekretarz prasowy Białego Domu, Salinger, podał, iż wielu szefów państw przesała depesze kondolencyjne.

echo KRAKOWA

Rok XVIII PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 186 (5617)

Kraków, sobota 10, niedziela 11 sierpnia 1963 r

100.000 turystów w tym 20 tysięcy z zagranicy przewieźli tego lata flisacy przełomem Dunajca

Już 100 tys. turystów przewieźli tego lata flisacy przełomem Dunajca. A przecież sezon jeszcze w pełni i można się spodziewać, że liczba ta wzrośnie.

Ten przepiękny rejon cieszy się wielkim powodzeniem zwłaszcza u gości zagranicznych.

Członek gangu obiecuje wydać współników za pół miliona funtów szt.

260 tys. funtów szterlingów zaofiarowały 9 bm. poszkodowane banki i towarzystwa ubezpieczeniowe osobie, która udzieli informacji o bandytach, winnych napadu na pociąg pocztowy w Szkocji. Obecnie ocenia się, że zrabowali oni co najmniej 2 i pół miliona funtów szt. (ponad 6,5 miliona dolarów).

Do Agencji Reutera w Londynie zatelefonował wczoraj nieznanym osobnik: „Jestem jednym z członków gangu. Podnieście nagrodę do 500 tys. funtów szterlingów, a ja zatelefonuję jutro”.

Scotland Yard prowadzi energiczne śledztwo. Skradzione banknoty ważą 11 ton, a więc mogły być załadowane jedynie na olbrzymią ciężarówkę. Jeśli do tego doda się ciężar 120 worków pocztowych, jest już zupełnie nieprawdopodobne, aby napastnicy użyli tylko jednego samochodu.

600 megawatów z Turoszowa

Trzeci, kolejny turbozespół elektrowni turoszowskiej — w ramach końcowych prób przed oddaniem do eksploatacji — osiągnął 9 bm. pełną moc 200 MW.

Łącznie z pracującymi już dwoma turbozespolami, Turoszów osiągnął w ten sposób łącznie 605 MW, tj. największą moc uzyskaną w Polsce w jednej elektrowni.

Ponad 10 tys. pożarów wybuchło w ciągu 5 miesięcy br. Szczególnie uciążliwy skutek ognia lasy. W czerwcu i lipcu zanotowano 1.159 pożarów, w wyniku których spłonęło 2 tys. ha lasów. Na zdjęciu: akcja lokalizowania ognia przez tworzenie pasa ziemnego.

CAF — fot. Gill

Susza burze i ludzka lekkomyślność

Upalne lato przyniosło z sobą prawdziwą klęskę pożarów. Wprawdzie nasze województwo odcięło ją mniej dotkliwie niż inne rejony kraju, ale w stosunku do lat ubiegłych liczba pożarów wzrosła niemal dwukrotnie. Dla porównania: w lipcu 1961 r. zanotowano 104 pożary, w tym samym miesiącu br. — 177, przy czym straty sięgają 6 mln zł.

Duży procent pożarów to wypadki spowodowane lekkomyślnym obchodzeniem się z ogniem. Tutaj dzieci dają dobry przykład dorosłym. Dzięki pogadankom w szkołach i podjętej przez harcerzy akcji opiekowania się większymi dziećmi w czasie żniw, ilość pożarów wzniesionych przez młodzież zmalała o połowę w porów-

Ziemia drży!

Zatrwożona ludność miała włoskich w popłochu opuszcza domy

9 sierpnia, na obszarze włoskiej prowincji Romanii zanotowano silne trzęsienia ziemi.

Z Forlì wielu mieszkańców ewakuowano. Część z nich doznała szoku nerwowego i przebywa obecnie w szpitalach. Władze lokalne postanowiły otworzyć na całą noc ogrody i parki publiczne, aby dać schronienie zaniepokojonym mieszkańcom.

W Lugo, gdzie wstrząsy podziemne spowodowały panikę wśród ludności, dwie młode kobiety wyskoczyły z okna na ulicę. Jedną z nich jest poważnie ranna. W Ravennie, kilkuset mieszkańców szukało schronienia, uciekając w kierunku morza. Większych strat materialnych nie zanotowano.

Według informacji obserwatorium Faenza, silne trzęsienia ziemi zanotowano również w Wenecji i całej prowincji Toskanii.

Silna burza, przechodząca miejscami w potężny cyklon, zniszczyła szereg budynków na Sycylii.

Pięć śmiertelnych ofiar zatrucia grzybami

Do szpitala w Oleśnicy k. Wrocławia przywieziono 9 osób, w tym sześciu dzieci, z objawami silnego zatrucia. Osoby te — rodzina rolnika Fr. Ochaby z Łucienia — zatruli się grzybami z okolicznych lasów.

Mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej i zastosowania najnowszych środków farmakologicznych, zmarło 5 osób — dwoje dorosłych i troje dzieci. Stan zdrowia 13-letniej dziewczynki jest beznadziejny.

Lekarze nie szczędzą wysiłków dla uratowania pozostałych przy życiu osób, przebywających w oleśnickim szpitalu.



Natomiast nienotowane od dawna szkody wyrządzają wyładowania atmosferyczne (w lipcu — 33 pożary). Straż Pożarna pozostaje w stanie ciągłej gotowości, wydano polecenie utrzymywania przez całą dobę wart w ośrodkach wiejskich, PGR-ach i innych majątkach rolnych, w niektórych rejonach ograniczono przejazd ciągników przez lasy, zwrócono uwagę na rygorystyczne przestrzeganie przepisów o poż. szczególnie w czasie omłotów, zwózki zboża itp. Z instrukcjami tymi zapoznani zostali pracownicy Powiatowych i Gromadzkich RN, kierownictwa PGR, POM, służba leśna i wszystkie zainteresowane instytucje. (ha)

W lipcu br. — 260 osób zabitych na drogach

Nietrzeźwość motocyklistów nadal częstą przyczyną wypadków

Jak wynika z danych Ministerstwa Komunikacji, w I półroczu br. zanotowano 10.124 wypadki drogowe, czyli o 8,6 proc. więcej niż przed rokiem. 892 osoby zginęły (o 8,52 proc. więcej), a 9.017 odniosło rany (wzrost o 13,1 proc.).

Najwięcej zabitych w wypadkach drogowych, bo aż 241, było w czerwcu, a jak wykazują dotychczasowe dane, w lipcu zginęło 260 osób.

W wypadkach spowodowanych przez kierowców samochodów ciężarowych zginęło o 23 proc. mniej ludzi niż w I półroczu ub. roku. Świadczy to o bardziej ostrożnej jeździe tych kierowców. Dotyczy to także, choć w mniejszym stopniu kierowców autobusów i samochodów osobowych. Natomiast motocykliści, rowerzyści, woznicy i piesi spowodowali więcej wypadków.

Spółród 285 śmiertelnych ofiar wypadków motocyklowych, przeszło połowa zginęła na skutek nietrzeźwości motocyklistów.

Nietrzeźwość jest w dalszym ciągu jedną z najpoważniejszych przyczyn wypadków drogowych. Co czwarta osoba ginąca na jezdniach, ulicach i chodnikach, traci życie w wyniku własnej lub cudzej nietrzeźwości.

Według opinii dyr. dep. komunikacji drogowej MK J. Wojciechowskiego, kontrola przestrzegania przepisów Kodeksu Drogowego jest niedostateczna. MO obiecuje zaostrezenie represji przeciwko winnym wypadków drogowych.

Wypadki drogowe spowodowane brakiem opieki nad dzieckiem wzrosły prawie o 75 proc. (liczba zabitych — o 65 proc. a rannych o 79 proc.). Codziennie ginie na naszych drogach jedno dziecko, a 10 odnosi rany i kontuzje.

KRONIKA wypadków

● Na przejeździe kolejowym w Krzeszowicach wpadł pod pociąg, ponosząc śmierć na miejscu Anna Topol, urodzona w 1906 r., zam. przy ul. Friedleina 28. ● W Piotrkowicach (pow. Żywiec), wypadł z wozu konnego i dostał się pod koła 48-letni Stanisław Jurasz, zam. Zarzecze 175. Wskutek doznanych obrażeń zmarł wkrótce po przewiezieniu do szpitala. ● Przy ul. Bitwy pod Lenino 10, wypadła z balkonu II piętra 5-letnia Ewa Miłowska. Dziecko uległo ciężkim obrażeniom ciała. ● Na skrzyżowaniu ulic Dominikańskiej i Waryńskiego pod tramwaj linii „8” wpadł 60-letni Nowacki, zam. przy ul. Wielkiej 25. Wzany lekarz Pogotowia stwierdził wstrząs mózgu oraz ogólne potłuczenie.

Pogrzeb dr Warda

LONDYN

8 bm. na cmentarzu położonym na jednym z przedmieść Londynu odbył się pogrzeb dr Warda. W uroczystości żałobnej wzięli udział tylko najbliżsi członkowie rodziny zmarłego.

Od poniedziałku...

Oto dobiega końca tydzień, który zaczął się, można powiedzieć bez przesady — wiekopomnie: w poniedziałek o godzinie 15.30 podpisany został w Moskwie układ o zakazie eksplozji jądrowych w atmosferze, przestrzeni kosmicznej i pod wodą. Trzej ministrowie spraw zagranicznych: Gromyko — ZSRR, Rusk — USA i Home — Wielka Brytania, w obecności premiera Chrushczowa i sekretarza generalnego ONZ — U Thanta, złożyli w imieniu swoich narodów podpisy pod dokumentem, który przeszedł do historii jako akt dobrej woli, jako pierwszy krok w dalszej drodze do całkowitego rozbrojenia.

Te trzy podpisy zapoczątkowały dziesiątki dalszych, które przedstawiciele coraz większej ilości państw wszystkich kontynentów składają w trzech stolicach: w Moskwie, Waszyngtonie i Londynie. Wiele już odbywało się konferencji poświęconych zakazowi prób nuklearnych, rozbrojeniu, utrwaleniu pokoju. Rosyjskie dokumenty, płynęły przemówienia, ścierały się poglądy. Politycy spotykali się i radzili, a nardy manifestowały swą

wolę pokoju, domagały się wręcznięcia atomu tylko i wyłącznie w służbę pokoju i żądały wprowadzenia w życie swoich postulatów. I wreszcie mamy pierwszy wynik tych wszystkich starań i dążeń. Nie jest to wynik ostateczny i do właściwego celu droga jest jeszcze daleka i na pewno niełatwa. Ale przecież wreszcie świat wkroczył na tę drogę.

Burza w rondlu

Pisząc o układzie moskiewskim brazylijski tygodnik „Liga” stwierdza, że układ ten nie jest oczywiście rozwiązaniem idealnym, ale o tym wiedzą najlepiej Rosjanie — szermierze powszechnego i całkowitego rozbrojenia. Niemniej należało uczynić wobec groźby wojny atomowej ten pierwszy krok w kierunku pokoju, słusznie uważając, że będzie on w logice swej przeciwną agresywnemu imperializmowi. I krok ten, ku zadowoleniu świata, został zrobiony.

Kłopoty zachodnioeuropejskiego Wspólnego Rynku przybierają coraz ostrzejsze barwy. Sześć państw EWG podniosło taryfy celne przy imporcie drobiu z USA. Wynikła z tego cała „kurza wojna”, gdyż USA w odpowiedzi zapowiedziały podniesienie cła na niektóre towary, sprowadzane do USA z Europy zachodniej.

Ostatnio John Tuthill — przedstawiciel USA przy EWG — wręczył prasie listę, z której wynika, że Stany Zjednoczone cofają przywileje celne dla państw Wspólnego Rynku na eks-

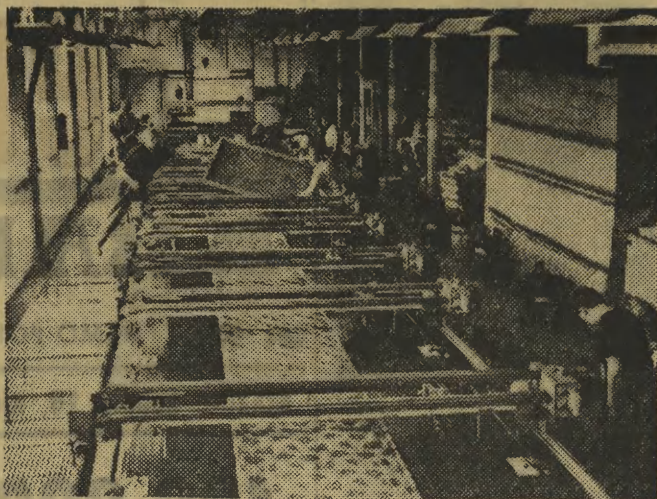
port do USA samochodów, autobusów, win, blach, tekstyliów itd. na ogólną sumę 111,5 mln dolarów. Coraz szerzej też mówi się, że główną ofiarą „kurzej wojny” padną wina, koniaki i sery francuskie oraz samochody z NRF.

Wywołało to zaniepokojenie we Francji i w Republice Federalnej, ale także i w USA. W Paryżu

uważa się, że straty poniesione przez Francję w wypadku wprowadzenia w życie zamiarów USA, byłyby nieproporcjonalne w stosunku do jej importu kurcząt ze Stanów. W Bonn natomiast panuje przekonanie, że najbardziej poszkodowane byłyby Niemcy zachodnie, jeśli nastąpiłoby cofnięcie przez USA ulg celnych na import Volkswagenów (eksport do USA wynosi 300 tys. sztuk rocznie). Nawiasem można dodać, że jak wynika z prasy zachodniemieckiej — 85 proc. całego eksportu drobiu z USA w ubiegłym roku dla EWG zakupili Niemcy zachodnie.

„Kurza wojna” może mieć także swoje poważne reperkusje dla USA. „New York Times” w artykule pt. „Burza w rondlu” przestrzega, że „Wuj Sam będzie musiał z własnej kieszeni wypłacić rekompensatę ofiarom „kurzej wojny” w W. Brytanii i w innych krajach nie należących do EWG. Najgorszym jednak niebezpieczeństwem jest możliwość rozszerzenia się stanu wojennego w dziedzinie handlu, co odbije się szkodliwie na wszystkich formach współpracy międzynarodowej”.

...do soboty



W Zakładach Przemysłu Bawełnianego w Łodzi zainstalowano drugi nowy agregat produkcji włóskiej tzw. drukarnię filmową, umożliwiającą stosowanie dwunastu kolorów na jednej tkaninie bawełnianej. Gdy ruszy cały oddział (dwa agregaty), Zakłady będą produkować na trzy zmiany 300 tysięcy metrów estetycznie wykonanej, poszukiwanej na rynku krajowym i za granicą, tkaniny. Na zdjęciu: nowy agregat w próbnym rozruchu. CAF — fot. Rozmysłowicz

Oświadczenie Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju

MOSKWA

Radziecki Komitet Obrony Pokoju opublikował oświadczenie, w którym, w imieniu wszystkich obywateli ZSRR, wita gorąco jako doniosłe wydarzenie międzynarodowe, zawarcie w Moskwie układu o zakazie prób z bronią nuklearną w atmosferze, w przestrzeni kosmicznej i pod wodą.

Radziecy obrońcy pokoju z wielkim zdziwieniem przyjęli wiadomość, że wśród przeciwników układu moskiewskiego znalazł się rząd Chińskiej Republiki Ludowej.

Radziecy obrońcy pokoju, podobnie jak wszyscy zwolennicy pokoju, nie podzielają beznadziejnej koncepcji przywódców chińskich: „wszystko, albo nic”.

W obecnej sytuacji — stwierdza Komitet — „wszystkiego” nie można osiągnąć w ciągu jednego dnia, a „nic” oznacza zielone światło dla szaleńczego wysiłku zbrojeni, przekazanie broni nuklearnej w ręce byłych generałów hitlerowskich, niebezpieczeństwo światowej katastrofy termonuklearnej.

Jeeszcze w tym roku 10 tys. ton blachy

Elektrolityczna ocynownia blach w Hucie im. Lenina — uruchomiona

W Hucie im. Lenina odbyło się w piątek, uruchomienie elektrolitycznej ocynowni blach. Obiekt ten, który produkować będzie drogą,

szlachetną blachę do wyrobu puszek konserwowych, zakupiony został w USA na warunkach kredytowych.

Na uroczystości przybyli: wice-min. przemysłu ciężkiego F. Kaim, I sekretarz KW PZPR w Krakowie L. Motyka oraz przedstawiciele szeregu resortów. Obecny był również ambasador USA w Polsce John Cabot oraz przedstawiciele firm amerykańskich, które dostarczyły urządzenia ocynowni i współpracownicy w montowaniu.

Przemawiając podczas uroczystości Fr. Kaim podkreślił, że kombinat został zbudowany w oparciu o pomoc Związku Radzieckiego, który dostarczył blisko 3/4 maszyn i urządzeń, a specjalni radzieccy pracownicy projekt huty. W miarę rozwoju kombinatu wzbogacił się o obiekty sprowadzone także z innych krajów o przodującej technice, m. in. ze Stanów Zjednoczonych. Dwa lata temu uruchomiono dostarczoną z USA ocynownię, obecnie zaś — ocynownię pochodzącą z tego samego kraju.

Zabierając głos amb. J. Cabot powiedział m. in., że uruchomienie ocynowni z pomocą polskich techników jest przykładem korzyści płynących ze współpracy pomiędzy obydwojma krajami i stanowi dowód żywego zainteresowania narodu amerykańskiego postępowym gospodarczym narodem polskim. Ocynownia — przypomniamb. Cabot — została zbudowana niemal w całości przez firmę Wean Company.

Świadczenie szczepienia ospy niezbędne przy wyjazdach do Wrocławia i Opola

Ministerstwo Komunikacji wydało zarządzenie, w myśl którego osoby udające się pociągami lub autobusami PKS do jakiegokolwiek miejscowości położonych na terenach woj. wrocławskiego i opolskiego, powiatu Wieruszów (woj. Łódź) oraz miasta Wrocławia muszą okazać przy zakupie biletu ważny dokument stwierdzający szczepienie przeciwko ospy.

To samo zarządzenie dotyczy osób wyjeżdżających z terenów uważanych jako ognisko ospy. Na granicach wymienionych województw i powiatu Wieruszów prowadzone będą ścisłe kontrole przybywających innymi środkami lokomocji, jak np. samochodami. Wszystkie te osoby muszą posiadać również świadectwo szczepienia.

Zarządzenia te nie dotyczą natomiast osób poruszających się między innymi województwami. Sprawy wyjazdów zagranicznych regulują odrębne obowiązujące już przepisy zgodnie z którymi osoby wyjeżdżające do krajów kapitalistycznych powinny zaopatrzyć się w międzynarodowe książeczki szczepień. W książeczkach tych musi być stwierdzenie szczepienia nie dawniej niż 3 lata temu.

Osoby wyjeżdżające do ZSRR i krajów demokracji ludowej mo-

gą posiadać polskie świadectwa szczepienia z zaznaczeniem wyniku skontrolowanego w 8 dniu. W razie ujemnego wyniku szczepienia wyjeżdżający powinni poddać się ponownemu szczepieniu. Musi to być zaznaczone na świadectwie.

Wstrzymano zostały do odwołania wszystkie indywidualne wyjazdy turystyczne do Czechosłowacji. Mogą odbywać się jedynie wyjazdy grupowe formowane poza wymienionymi zagrożonymi terenami i bez udziału w wycieczkach mieszkańców tych terenów.

Zamknięte zostały wszystkie przejścia graniczne, przez które odbywa się tzw. mały graniczny ruch turystyczny (teren objęty tzw. konwencją na granicy polsko-czechosłowackiej).

Macmillan — w Szwecji

Premier W. Brytanii Macmillan oraz minister spraw zagranicznych lord Home przybyli 9 bm. do Helsinek do Sztokholmu.

Przed opuszczeniem stolicy Finlandii, obaj mężowie stanu wzięli udział w konferencji prasowej.

Premier Macmillan wyraził wielkie zadowolenie z podpisania układu o zakazie doświadczeń nuklearnych w atmosferze, przestrzeni kosmicznej i pod wodą, który jego zdaniem stanowi „początek nowej ery”.

Zdaniem premiera brytyjskiego, w dalszych dyskusjach Wschód — Zachód nie należy postępować „ani zbyt wolno, ani zbyt szybko”, aby nie popaść w trudności.

W przyszłym tygodniu Macmillan zamierza spotkać się z bońskim ministrem spraw zagranicznych Schroederem.

Włoscy bankierzy i przemysłowcy zamieszani w wielką aferę

Władze włoskie wpadły na trop organizacji, która zajmowała się przewożeniem przez granicę banknotów 10-tysięcznych, w paczkach po kilkaset milionów i deponowaniem ich w bankach szwajcarskich, wskazanych przez zleceniodawców.

W aferę zamieszane są różne banki włoskie oraz wielcy przemysłowcy, zainteresowani w lokowaniu własnych kapitałów za granicą, jako zabezpieczenie „na wszelki wypadek”.

Wszystko dla turystów

W trosce o wygodę klientów „Wawel-Tourist” organizuje „turystyczne” punkty sprzedaży biletów kolejowych. Pierwsze takie punkty zostaną utworzone w Krośniku i Szczawnicy — dokąd zjeżdżają całe rzesze turystów, przyciąganych atrakcjami spływu Dunajcem, urokiem Czorsztyna, Niedzicy i całej okolicy Piętni.

Ocynownia elektrolityczna blach zaspokajać będzie potrzeby przemysłu opakowań blaszanych. W br. wyprodukuje ona ok. 10 tys. ton blachy, a po osiągnięciu zaprojektowanej zdolności wytwórczej dostarczać będzie rocznie do 180 tys. ton. Cały proces produkcyjny jest w pełni zautomatyzowany.

Prokuratura Gen. NRD domaga się od władz NRF wykonania wyroku na H. Globke

BERLIN

Prokurator generalny NRD zwrócił się do prokuratora generalnego NRF z prośbą o wykonanie wyroku Sądu Najwyższego NRD z 23 lipca br. przeciw bońskiemu sekretarzowi stanu Hansowi Globke.

Globke, jak wiadomo, skazany został zaocznie na karę dożywotniego więzienia za współudział w zbrodniach przeciw ludzkości oraz w zbrodniach wojennych.

Prośba NRD o wykonanie wyroku, opiera się na ważnej w NRF, ustawie w sprawie wewnątrzniemieckiej pomocy prawnej i urzędowej w sprawach karnych z 2 maja 1952 r.

PORADNIA

SPECJALISTYCZNA

Towarzystwa Świadomego

Macierzyństwa

w Krakowie, Rynek Gł. 6, I p.

tel. 266-26.

Prowadzi poradnię przedma-

żeńską i życia rodzinnego.

Udziela porad w zakresie:

zapobiegania niepożądan-

ci ciąży,

niepłodności kobiecej i mę-

skiej,

zaburzeń seksualnych.

Wykonuje we własnym labo-

ratorium wszelkie analizy le-

karskie, które przyjmuje się

również bez skierowań — co-

dziennie od godz. 9 do 16.

Jacek Adolff

Zamek do wynajęcia

Dlaczego cenimy zabytki? Równie dobrze można zapytać, dlaczego w muzeach gromadzimy obrazy a książki w bibliotekach, dlaczego w szkołach uczymy historii, a w teatrach wystawiamy Szekspira. Tak się jednak składa, że przyczyną, która z braku miejsca trudno tu analizować, że w związku z zabytkami najczęściej powstaje nieporozumienie: w świadomości profanów zabytki są czymś bardzo różnym od pojęć budowanych przez historyków sztuki. W swoim czasie w Su-chej chciano koniecznie rozebrać starą karczmę stojącą w rynku, choć nikomu w tej samej Su-chej nie przyszłoby nigdy do głowy, żeby spalić stare książki, które nie mogą być pomieszczone na półkach bibliotecznych.

Do czego piję? Sprawa bynajmniej nie jest nowa, choć z każdym rokiem i z każdym miesiacem nabiera nieco bardziej ponurego wyglądu jako że: zab czasu przynosi coraz większe uszczerbki starym muirom, sklepieniom, gontom. Fundusze przeznaczone do dyspozycji Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków bynajmniej nie bagatelne, nie wystarczają jednak na zaspokojenie wszystkich potrzeb. Dlatego w województwie istnieje dość duży margines obiektów wartościowych, cennych, nie-raz nawet bardzo cennych z konserwatorskiego punktu widzenia, którym nie można zapewnić opieki. Szczególnie liczna jest ta kategoria dworów, pałaców, zamków, przechodzących od czasu reformy rolnej dość burzliwe a na ogół niepomysłne koleje losu.

Szeroko rozpisywano się na temat zespołu pałacowego w Kościelnikach, położonego na przedpolu Nowej Huty. Był — piękny i rozumny — projekt urządzenia tu zakładu wychowawczego dla młodzieży, niestety, resort szkolnictwa z o-bił wszystko, żeby nie prze-jąć zamku a wraz z nim (na pewno wyolbrzymionych) k'o-pótów związanych z odbudo-wą i utrzymaniem zabytko-

wego obiektu. Czas płynie, pałac powoli się rozpada. Związany z historią pała- Wodzieckich, położony w par-ku, wśród zieleni — jakżeż można skazywać coś takiego na zagładę? Dały się słyszeć głosy, by wobec trudności z przejściem pałacu rozebrać go i zbudować na tym miejscu nowy dom dla zakładu wy-chowawczego!

Wydaje się jednak, że jest tu doskonałe wyjście: Huta im. Lenina, która będzie ko-losem produkującym 8 mln ton stali, utrzymująca kon-takty z całym niemal świa-tem, z pewnością będzie po-trzebowała jakiegoś obiektu reprezentacyjnego, czy domu pracy twórczej. Byłoby bar-dzo pięknie, gdyby przedsta-wiciel najnowocześniejszej tech-niki, przejmując pod opie-kę zabytkowy pałac, złożył w ten sposób ukłon pewnym wartościom humanistycz-nym, zyskując zresztą bardzo pożyteczną chyba placówkę. W Czańcu w pow. żywieckim wznosi się zamek, zaliczony do 1

kategori; znakomity zabytek z dziedzińcem arkadowym, z lama-nymi dachami gontowymi. Miesz-kają tu gromadnie prywatni lo-katorzy, którzy skutecznie de-wastują zabytek, do którego się wprowadzili w wyniku przemian dziejowych.

Nie w tym zlego, że mieszkają, wręcz przeciwnie — obyśmy wszyscy mieszkali w pałacach. Go-rzej, że niszczą i — jak dotych-czas — nie ma na to rady. Na przykład wylewają pomyje na dziedzińcu z okna I piętra, po-myję przesiąkają do fundamen-tów i podgryzają zamek. Trzeba dodać, że obiekt położony jest w bliskim sąsiedztwie Zakładów Metali Lekkich w Kętach i pro-siłby się o objęcie opieką przez te Zakłady.

Ruina zaczyna grozić klasycy-stycznemu pałacowi w Pławowi-cach, z kręgu słynnego architekta Kubickiego, dawnej siedziby Morsztynów. Nienadzwyczajna komunikacja sprawia, że nikt nie chce objąć pałacu w użytkowa-nie. Czyżby kłopoty komunika-cyjne były tak trudne do rozwią-zania w wieku motoryzacji?

Jest w Krzysztoforzycach dwór — dom rodzinny malarza Piotra

(Dokończenie na str. 4)



Z okazji pokazu nowych kolekcji, modelki paryskich domów mody zaprezentowały również nowe uczesania.

Od morza do morza

W Lozannie (Szwajcaria) utworzono towarzystwo akcyj-ne „TransHelwecja”, które zamierza zbudować kanał da-jący połączenie między Mo-rzem Śródziemnym a Północ-nym. Kanał pobiegnie od Re-nu (koło Bazylei) do Jeziora Neuchatel a stamtąd do Je-ziora Genewskiego. Przez to jezioro przepływa Rodan, wpadający do Morza Śród-ziemnego.

Oba morza są już połączo-ne dzięki kanałowi Ren — Doubs, długości 323 km. Doubs jest dopływem Saony, wpadającej do Rodanu. Kanał Ren — Doubs jest jednak stary i płytki. (NNT-PAP)

Gryzonie o stalowych zębach

Badania naukowe potwierdzają ludowe opowieści o niespotyka-nej „mocy” szczurzych zębów. W jednym z zagranicznych labora-toriów doświadczalnych stwierdzo-no, że szczury zdolne przegry-zać ciętą betonową grubości 10 cm. Nie była dla nich również prze-szkodą płytka szklana o grubości 5 cm, którą przegryzły na wylot. Zębom tych gryzoni nie opiera-ją się również metale — płytę alu-minową o grubości 2,5 cm szczury przegryzły w ciągu 6 no-cy. (BN-T PAP)

Kartki z kalendarza

Lepsze jest wrogiem dobrego

Przez wiele lat wszyscy prywatni pracodawcy — a więc osoby zatrudniające gospodynie, czy właściciele warsztatów rzemieślniczych — płacili comiesięczną składkę ubezpiecze-niową za pracowników w kasach ZUS przy ul. Pędzi-chów. Dostawało się tam blankiety, na miejscu moż-na było je wypełnić i wpłacić należność do ka-sy.

Ale ktoś genialny wpadł na pomysł, żeby opłacać należność pocztą. Zaczęło się bardzo solidnie. Wszys-cy właściciele kont otrzy-mali grzeczne listy, z za-wiadomieniem o nowej formie płatności plus trzy blankiety z właściwym na-drukiem. Po trzech mie-siącach blankiety się jed-nak skończyły. W myśl wskazań zdrowego rozsą-dku, człowiek poszedł na pocztę, żeby poprosić o blan-kiet i zapłacić należność. Tymczasem okazało się, że pocztą nie ma blankietów tego typu i trzeba pójść po nie na Pędzichów. Po-szło się więc na Pędzichów, gdzie dali tylko dwa blan-kiety, pewnie po to, aby nie tracić osobistego kon-taktu z płatnikami i po dwóch miesiącach znów mieć możliwość obejrzenia właściciela konta.

W sumie to „znakomite” ułatwienie spowodowało dodatkowe komplikacje, bo trzeba najpierw iść po blankiety a potem jeszcze stać w ogonku na pocztę. W tej sytuacji jedyne, co pozostaje, to powin-szować ZUS-owi pomysłowo-ści. (bz)

Tadeusz Robak

Załoga kopalni: 20 osób

(Korespondencja własna z Indii)

P o południu pojedziemy obejrzeć kopalnię, to kilka mil stąd — o-świadczył mi gospodarz, p. Khatuvala. Poznałem go w polskim konsulacie w Kalku-cie: właściciel całego zespołu kopalni i przetwórci miki, eks-portuje poważne ilości tego surowca do nas, do Czecho-słowacji i Związku Radziec-kiego. A surowiec to potrze-bny i niezwykle: użytkuje go w dużych ilościach szczegó-lnie przemysł elektrotechnicz-ny, potrzebują również reak-tory atomowe i przemysł ra-kietowy. Mimo rozwoju róż-nego rodzaju izolatorów z pla-stiku, mika okazuje się wciąż niezastąpiona. Izolacja o nie-przeciętnych zaletach, odpor-na na temperaturę do 1260 stopni, nie przewodzi prądu elektrycznego, nie przepusz-cza wody, nie ulega chemika-liom, jest odporna na wietrze-nie...

To chyba dosyć zalet. W re-zultacie „królowie miki” liczą się na międzynarodowym ryn-ku coraz bardziej, a jej cena w dolarach stale wzrasta, choć dawno minęły czasy, kiedy u-żywkowi miki zamiast... sztyb do okien, co do dziś oglądać mo-żna w starych budynkach nad brzegami Morza Białego, gdzie znajdują się jedne z nielicz-nych w Europie złóż miki.

Jedziemy więc do kopalni. Najpierw świetną szosą z mia-stecka Kodarma, gdzie roz-mieszczone są zakłady „pre-róbce”, potem przesiadamy się już na „łazika”, bo inny wóz tego bezdroża nie poka-na. Kluczemy między drze-wami, motor wyje na ostrych podjazdach, samochód i jego pasażerowie pokryci są już równomierną warstwą poma-ranczowego kurzu. Jakim cu-dem dojechać można taką drogą do kopalni, jak można dowozić tam sprzęt a wywozić surowiec?

Jeszcze gwałtowny zjazd w dół i zatrzymujemy się obok niewielkiej budki. „Król miki” wyskakuje z samochodu i powiada:

— To właśnie tutaj. Ten budy-nek mieści naszą elektrownię, mo-że chcecie panowie zobaczyć, a-gregat napędzany jest ropą.

— A gdzie kopalnia? — pytamy, rozglądając się dookoła za jakimś szybem, wieżą windy, boczną koleją... Ale dookoła jest tylko gęsty liściasty las, wyschnięty o tej porze roku do cna.

— O, tedy zejść można do szy-bu, jeśli panowie sobie życzą — właściciel wskazuje otwór w zie-mi, obramowany paroma deska-mi. Dostajemy białe hełmy górni-cze, dółki — świeczki. Kopalnia nie ma ani windy ani oświetlenia, schodzi się po prostu w głąb wydłubanego w ziemi otworu po drabinach ustawionych jedna pod drugą jak w jakiejś kościelnej wieży. Drabiny ośliże, mokre, ale za to coś za przyjemny chłód po panującym na zewnątrz skwa-rze...

Jesteśmy wreszcie na dole. Oto cała kopalnia: niewielki podest, parę metrów kwadra-towych powierzchni, kilku ludzi ledwie owiniętych wokół bioder jakąś szmatą pracuje, ślizgając się bosymi nogami w błotni-stej mazi. Świeczki przy-lepione do skały oświetlają ów skarb, do którego z takim mo-zolem trzeba się dostawać: w szarej masie błyszczą jak dia-menty, kolorowe plasty miki. Warstwa taka, niezbyt gruba na ogół, mająca kilka czy kilkanaście centymetrów, wpra-sowana ciśnieniem ziemi w skałę, nielawo poddaje się uderzeniom młotów. Wiele go-dzin pracy całego zespołu robotników, a rezultat — nie-wielki, chrząszczący woreczek poszukiwanego minerału...

Co dzień wieczorem przy-jedźda do kopalni terenowy „jeep” i zabiera całodzienny

Topola — „błogosławione drzewo“

G ospodarka światowa zu-żywa obecnie rocznie ok. 300 mln m³ drewna. Blisko 2/3 przypada z tego na kraje eu-ropejskie. Ograniczone jednak możliwości zalesienia nowych terenów zmuszają liczne kra-je — w tym również i Polskę — do szukania nowych źródeł zaopatrzenia w drewno. Na o-gólną powierzchnię 3.800 mln ha lasów na kuli ziemskiej — eksploatowanych jest zaled-wie 1.150 mln ha. Reszta, to lasy bądź nie nadające się do wycięcia, bądź tak położone, iż eksploatacja ich ze względu na duże odległości od środków przemysłowych jest nieopła-calna.

„Produkowanie” drewna możliwie szybko, to obecnie pałacy problem w wielu kra-jach. Do realizacji takiego programu nadaje się przede wszystkim nie doceniana je-szcze topola. Jej szybki wzrost pozwala użytkować ją już w wieku 20—25 lat, a nie-kiedy jeszcze wcześniej.

Drewno topolowe nadaje się doskonale do produkcji skle-jek, lekkich opakowań, płyt pilśniowych, fabrykacji masy papierowej itp. Ponadto — jak wykazały naukowe do-świadczenia — uprawa topoli przyczynia się znacznie do u-produktywnienia gleby, poz-wala na wykorzystywanie te-renów mniej nadających się dla rolnictwa, a ponadto wprowadzana do niektórych drzewostanów leśnych wzma-ga ich wydajność. W bezleś-nych krainach Bliskiego Wschodu topole nazywane są — i to nie bez racji — „drze-wami błogosławionymi”. Ro-snąc na obrzeżach gruntów rolnych, drzewo to zapewnia mieszkańcom opał i budulec.

Ostatnio zainteresowanie na świecie uprawą topoli wzro-sło. Np. we Francji, Włoszech, Jugosławii i NRF powstały specjalne „topolowe” instytu-ty naukowe zajmujące się tym zagadnieniem. Również i w Polsce drzewu temu poświęca

się wiele uwagi. Topolą od-wielu lat interesują się nau-kowcy z Instytutu Badawcze-go Leśnictwa. Np. przy reali-zacji hasła — „Sto milionów drzew na Tysiąclecie”, prze-widuje się posadzić ok. 30 mln topoli, które w stosunko-wo niedługim czasie będą mo-gły dostarczyć przemysłowi ok. 2 mln m³ drewna rocznie, tj. tyle, ile obecnie otrzymu-jemy z wyciebu lasów sosno-wych. (BN-T PAP)

Plantacje bawełny nawadniane przez... lodowce

Instytut Geologii Akademii Nauk ZSRR zorganizował nieda-wno ekspedycję w góry Altaju i Tian-Czan. Głównym obiektem badań były znajdujące się tam li-czne lodowce.

Ekspedycja miała konkretne zadanie praktyczne: zbadać mo-żliwość przyspieszenia procesu topnienia lodowców celem ich wykorzystania do nawodnień plantacji bawełny w Azji Środ-kowej. Okazało się, że najlepszy efekt przynosi pokrywanie zło-dowacalnych powierzchni cienką warstwą pyłu węglowego. Wów-czas silniej pochłania on energię cieplną Słońca, co potęguje na-turalny proces topnienia lodu.

Dalsze eksperymenty w tym za-kresie prowadzone będą wiosną br. Przewiduje się m. in. rozpy-lanie na lodowce pyłu węglowe-go z samolotów. (WITAR)

Śmiertelna ofiara piwa

W czasie hucznego wesela w Brnie wydarzył się nieszczęśliwy wypadek. Sprowdzona na ucztę beczka piwa eksplodowała. Ka-walki żelaznych obręczy i desz-czulek śmiertelnie ranili jednego z zaproszonych gości, a dwóch in-nych ciężko poturbowały. Jak z tego widać piwo nie tylko zagra-ża zdrowiu, ale nawet i... życiu. (bk)



Kopalnie miki zagubione są w dżungli: do dziś króluje tu pry-mityw i niedza. Fot. T. Robak

CLY WIECIE

...Rita Hayworth dostała w zarząd olbrzymią fortunę, która przypada jej 13-letniej córce Yasminie po śmierci o-jca dziewczynki. Ali Khan pozostawił córce nadspodziewa-nie dużą część swego majątku, a byłej swej żonie, wbrew przewidywaniom rodziny po-wierzył w testamentie, dozor nad spadkiem. Testament Ali Khana został niedawno po-twierdzony wyrokiem sądo-wym.

...od dwóch przeszło lat Liz Taylor finansuje naukę bardzo zdolnej adeptyki tańca, która poleciała jej znana ballerina angielska Margot Fonteyn. Niedawno 13-letnia Anita Desmarais — stypendystka pięknej Liz, debiutowała w o-perze. Krytyka zgatowała jej bardzo zyciowe przyjęcie.

...Jayne Mansfield ma zamiar przyjechać do Europy z reci-talem śpiewaczym. Amerykań-skie „ciało” zapowiedziało również, że w razie potrzeby uraczy swych wielbicieli grą na skrzypcach.

...Farah Diba, cesarzowa I-ranu, wcześniej niż Soraya zo-stanie aktorką filmową. Fa-rah weźmie udział w koloro-wej krótkometrażówce pt. „Portret cesarzowej”.

Jaime de Mora, brat belgij-skiej królowej Fabiolli, jest autorem słów piosenki wy-da-nej niedawno przez jedną z angielskich wytwórni płyt. Piosenka, śpiewana przez ta-jemniczą Miss X, jest ostrą satyrą polityczną i obczajo-wą. Pewne brytyjskie oso-bistości będą miały spore kłopo-ty z tego powodu. Niestety piosenki kupić i zabronić wy-konywania nie można, gdyż autor zastrzegł sobie na dłu-go wyłączność. (bk)



Jedną piątą dziesięciomilionową rzeszę koczowniczych plemion środkowo-wschodniej Afryki stanowią mieszkańcy Somali. W swej nieustannej wędrówce dobytek ograniczyli oni do minimum. Nieco naczyń, trochę prostych narzędzi, skądś okrycia i przenośna (na fot.) chata — oto wszystko, nie licząc żywego inwentarza, z którym właśnie przemierzają olbrzymie tereny w poszukiwaniu coraz to nowych pastwisk. (db)

Irys dzungarski chroni przed wilgocią

Niezwykła roślina, pokryta gęstą niby szczylną, rośnie w ZSRR w okolicy Bachary.

Grupa chemików i botaników Uzbekkiej Akademii Nauk stwierdziła, że wyciąg z tej rośliny, zwanej irysem dzungarskim, całkowicie uodparnia tkaniny przeciwko wilgoci i chroni je dzięki temu przed gniciem. Nasycone roztworem wyciągu, opłoty przewody elektryczne, też opierają się wilgoci.

Uczniowie uzbeckiej sączą, że starożytni Egipcjanie przesycaли wyciągiem z irysa dzungarskiego płótno, którym potem owijali zwłoki przeznaczone do mumifikowania. (NNT-PAP).

Zamek do wynajęcia

(Dokończenie ze str. 3)

Michałowskiego. Można by tu urządzić muzeum poświęcone Michałowskiemu. Muzeum Narodowe w Krakowie chętnie dostarczyłoby ekspozycji. Na razie dwór bez opieki — niszczeje.

Zamek w Niepołomicach — gdzie kucharek sześć... mieści się tu liceum i poczta i GS i radiowęzeł i sala widowiskowa. Każdy ma osobne wejście, każdy zadrośnie strażę swojego kąta, a całość właściwie pozbawiona jest opieki, nie ma komu ściana otynkować. Nie zabezpieczone rozsypanie się ruiny zamku w Wieliczce, sięgającego czasów Kazimierza Wielkiego, zasypaane gruzowiskiem i zarosnięte pokrzywami. Gospodarz — Zupa Solna mleczy. Wieliczka bombarduje konserwatora w sprawie rozebrania zamku, podczas gdy można by go odbudować i urządzić w nim tak potrzebny Wieliczce obiekt turystyczny. Nie ma gospodarzy nie użytkownicy dwór w Graboszycach, o 16-wiecznej architekturze, położony w ładnej okolicy, nad czystą jeszcze w tych stronach Skawą, dwór z alkierzami, pod gontem — w Świdniku, w pow. limanowskim, wiele innych dworów, dworców, starych karczem.

Dział w Krakowie, tak jak w innych województwach — komisja do zagospodarowania obiektów zabytkowych, powołana w sierpniu 1959, której działalność przedłużono do końca 1965 r. W skład komisji, której sekretarzem konserwator wojewódzki, wchodzi z urzędu: przewodniczący WKPC, kierownik wydz. kultury i sztuki, kurator wojewódzki i wojewódzki architekt, kierownik wydz. finansowego i wydz. gosp. komunalnej i mieszkaniowej, a także prezes WKPFiT. Ustawa przewiduje dla każdego, kto przejmie pod opiekę i w użytkowanie obiekt zabytkowy, zwrot 23 proc. kosztów remontu.

Komisja ma godne uwagi osiągnięcia, ale dla pełnego powodzenia konieczne jest większe zainteresowanie sprawą ze strony różnych instytucji — przemysłu, placówek naukowych, oświatowych, wychowawczych, turystycznych itd.

JACEK ADOLF

Co czytać?

Wyobrażenia supergwiezdna

Nigdy jeszcze nie pisałem o Lemie. Przede wszystkim dlatego, że i tak wszyscy czytają i prawie wszystkim się podoba (mniej też), a po drugie — co właściwie można powiedzieć o człowieku, który wymyślił:

Sepulkę, haletę, przemocle, Kalenusję, Elektro-nową Komisję do Spraw Planet Niedorozwiniętych, Galaramanasa, teorię przesłania się świadomości w świadomość, Bygonia, Emordany, dwużycian długowieczniaku, nisek, bratnie, sztuczniaka, gwót, gleję, kobietnicę i mężczyznika?

Albo ta straszliwa teoria o skutkach kapitalistycznej wolnej konkurencji, która spowodowała monstrualny rozwój przemysłu pralek, które do pralki początkowo wydawały się u rządzeniem zupełnie niewinnym, a nawet zachwycającym — same oddziaływały bielącą białą od kolorowej, po wypraniu zaś i wzięciu prasowały ją, obrebiali, cerowały i ozna-czały pięknie haftowanym monogramem właściciela, a na ręcznikach wyszywały dydaktycznie, krzepiące sentencje, w rodzaju: „Kto rano wstaje, temu robot daje” itp. — lecz później, po krótkim okresie opanowania rynku przez pralkę, układającą sonety i taka, co piorąc, wyżyłając, mydląc, szorując, płucząc, prasując, cerując, robiąc na drutach i rozmawiając, podczas tego wszystkiego odrabiała za dzieci zadania szkolne, udzielała horoskopów ekonomicznych głowie rodziny oraz samoczynnie przeprowadzała

freudowską analizę snów, likwidując na poczekaniu kompleksy z gerontofagią i patricidium włącznie; więc po tym krótkim okresie przyszły inne, o wiele gorsze, zwyrodnienie postępowo, ukazała się pralka sex-bomba o kształtach słynnej Mayne Jansfield, pralki mamki, pralki kuszące do grzechu, znieprawiające, uczące działu brzydkich wyrazów i w ogóle... Dalej nie opowiem, bo w książce są różne szczegóły, których nie zmieszczę i których mi żal. W każdym razie dalej — katastrofa.

I przecież tragedia z pralką jest oczywiście bladością, jeśli zważyć, że Lem wymyślił prawie cały wszechświat, prawie całą przyszłą ludzkość i jeszcze Pana Boga, to znaczy to, co powinien myśleć sobie Pan Bóg, przyglądając się swoim dziełom. Mówię — prawie, bo wszechświat Lema znajduje się, tak jak i wszechświat nie-Lema w nieskończoności, więc nieskończenie wiele lat jeszcze nieskończenie wielu Lemów może go zmyślać dalej i zawsze wszystko tam będzie prawie wszystkim, a każda, do słowne każda możliwość może choć nie musi być spełniona tak, że w ogóle nie się nie da wykluczyć, nawet taki pomysł, że białko (i wszystko następne z białka, a więc i człowiek) powstało wskutek niedbalstwa Pana Boga, który pozwolił, aby mu się przypa-liło mgławicowe tworzywo, ponieważ się zagapił i w porę nie zamieszkał.

Wyobrażenia Stanisława Lema jest nieograniczona

i wszechogarniająca, supergwiezdna, ponadziemska, metalicznie zimna i krzykną przeraźliwa. Już po kilkunastu stronach którejkolwiek z jego opowieści, przestajemy odróżniać prawdę od przypuszczenia, pomysły od spostrzeżenia, dowcipu od faktów. Gdyby nie istniała wyższa matematyka, Lem na pewno i tak używałby wyższomatematycznych terminów i wkrótce by się okazało, że między nowo odkrytą wyższą matematyką a Lemem zachodzi dziwaczna zbieżność — przewidział nie tylko jej terminologię, ale i wyniki.

Co do mnie, to wieczorem przed snem, jakoś teraz nerwowo nasłuchuję. Siebie: czy mi coś tam nie chrzęści, nie stuka, albo nie brzęczy... A kiedy nikt nie patrzy, podglądam też siebie. Bo w powietrzu, proszę Państwa, krąży ponoć Nany, takie dziwne istotki, co to ich nie wiadać, ani nie czuć, tylko od nich różki wyrastają, ogonek, i człowiek się robi, (jakby tu rzec, by nie popaść w fideizm?), no, człowiek bywa trochę diabłem, póki o n e się nie przeprowadza.

A na miejscu Lema ba-labym się tyle ze sobą, to znaczy z Lemem, mieć do czynienia. Ostatecznie, kto wie, czy owa Transcendentna Przyczyna Sprawcza lubi, żeby jej tak obmacywać śrubki...

ANNA TARSKA

Stanisław Lem: Noc księży-cowa. Wydawnictwo Literackie 1963. Cena 18 zł.

KRAKOWSKI KLUB MOTOROWY LOK

w Krakowie, ul. Zwierzyniecka nr 21, telefon nr 256-04,

organizuje kursy

SAMOCODOWO-MOTOCYKLOWE i MOTOCYKLOWE

Termin rozpoczęcia kursu samochodowo-motorowego dnia 12 VIII, godz. 19. Wykłady 3 razy w tygodniu: poniedziałki — środy — piątki — godz. 19. — Termin rozpoczęcia kursu motorowego w dniu 15 VIII, godz. 18. — Wykłady 3 razy w tygodniu: wtorki — czwartki — soboty — godz. 18. — Należność za kurs płatna w ratach.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Zarząd Zieloni Miejskiej — Kraków, ul. Lubicz 23, przyjmie do pracy GŁÓWNEGO MECHANIKA — wykształcenie wyższe lub średnie. K-6678

2 INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW MECHANIKÓW do Działu Głównego Mechanika, 1 INŻYNIERA ELEKTRYKA, 2 KIEROWCÓW SAMOCODOWYCH, 2 ELEKTRYKÓW, 2 ŚLUSARZY, 2 PRZETOKOWYCH oraz ŚLUSIARZY — zatrudni natychmiast Fabryka Supertomasz „Bonarka” w Krakowie, ul. Puskarska 3. — Zgłoszenia przyjmuje Dział Szkolenia i Kadr. K-6536

Wykwalifikowanych CIESLI, MALARZY, LAKIERNIKÓW SAMOCODOWYCH, SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH i ACETYLENÓWYCH, MONTERÓW KONSTRUKCJI STAŁOWYCH i RUKÓWYCH — zatrudni natychmiast P.P. „Naftobudowa” w Krakowie. — Praca stała w akordzie w Krakowie i w terenie. — Zakwaterowanie w hotelach robotniczych. — Zgłoszenia: P.P. „Naftobudowa” — Kraków, ul. Lubicz nr 25, pokój 217.

Huta im. Lenina — zatrudni natychmiast z terenu miasta Krakowa oraz województwa krakowskiego pracowników o następujących specjalnościach: 8 INŻYNIERÓW MECHANIKÓW ze specjalnością budowy maszyn, z co najmniej 3-letnią praktyką w biurach projektowych lub konstrukcyjnych. 4 INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA ŁADOWEGO z co najmniej 3-letnią praktyką w biurach projektowych lub konstrukcyjnych. 3 INŻYNIERÓW względnie TECHNIKÓW MECHANIKÓW, z co najmniej 2-letnią praktyką w biurach projektowych lub konstrukcyjnych. Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr Huty im. Lenina, Centrum Administracyjne Budynek „Z”, klatka „D”, pokój nr 23.

CZĘŚCI ELEKTRYCZNE

w II i III gatunku — prowadzić będzie otwarty w dniu 10 sierpnia br., sklep MHD Artykułami Gospodarstwa Domowego i Chemicznymi w Krakowie, RYNEK GŁÓWNY 9. Godziny otwarcia sklepu od 11 do 19

Zapraszamy

KIEROWCÓW z I, II ewentualnie III kat. prawa jazdy, oraz ROBOTNIKÓW NIEWYKALIFIKOWANYCH do prac ładunkowych — zatrudni natychmiast Nowohuckie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa w Krakowie-Nowej Hucie.

Miesięczny zarobek w akordzie dla kierowców ponad 2.000 zł, dla robotników niewykwalifikowanych około 2.000 zł — Hotele zapewnione.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia codziennie z wyjątkiem sobót od godz. 6.30—10 i od 13—14.30.

INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW ELEKTRYKÓW, TECHNIKA NORMOWANIA, EKONOMISTE do Działu Transportu, kwalifikowaną MASZYNISTKĘ, MONTERÓW ELEKTRYKÓW i POMOCNIKÓW, MECHANIKÓW SAMOCODOWYCH, PRACOWNIKÓW NIEWYKALIFIKOWANYCH — zatrudni natychmiast PRE „Elektromontaż” w Krakowie-Nowa Huta.

Wynagrodzenie według Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Dla pracowników umysłowych premia specjalna do 40 procent miesięcznie.

Dla pracowników fizycznych zakwaterowanie w hotelach robotniczych.

Możliwość korzystania z tanich stołówek pracowniczych. — Przedsiębiorstwo organizuje kursy szkoleniowe, umożliwiające zdobycie zawodu.

Informacje, podziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac, barak nr 34, telefon 401-10-20, wewn. 2021.

2 SUSZARKI BEZDYMNE

nowe — sprzeda po cenie niższej jednostkom państwowym, spółdzielczym lub osobom prywatnym Spółdzielnia Inwalidów „Ochrona Mięnia” — w Krakowie, ul. 1 Maja nr 6.

MURARZY SZAMOTOWYCH, ŚLUSARZY WYKALIFIKOWANYCH, SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH, MONTERÓW KONSTRUKCJI oraz BLACHARZY do wykonywania rurociągów z blachy — przyjmie natychmiast Krakowskie Przedsiębiorstwo Budowy Pieców Przemysłowych w Krakowie 28, Nowa Huta-Krzyszawice (dojazd tramwajem nr 3 i 15 do bramy głównej Huty im. Lenina). — Praca stała na miejscu lub na wyjazd na warunkach czasowego przeniesienia. — Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w oparciu o Układ Zbiorowy Pracy w Budownictwie. K-6223

Zakłady Surowców Hutniczych „Górka”, w Trzebinii, powiat Chrzanów — zatrudni natychmiast: INŻYNIERÓW METALURGÓW (metali nieżelaznych),

INŻYNIERÓW CHEMIKÓW, INŻYNIERÓW CERAMIKÓW, OPERATORÓW CZERPAKA, ŚLUSARZY, WYTAČZARZY, ELEKTROMONTERÓW, KIEROWCÓW z I wgl. III kat. prawa jazdy, PRACOWNIKÓW DO OBSŁUGI URZĄDZEN HUTNICZYCH.

PRACOWNIKÓW NIEWYKALIFIKOWANYCH, MASZYNISTÓW PAROWOZÓW.

Istnieje możliwość przydzielenia mieszkań zakładowych. — Wynagrodzenie wg zasad obowiązujących w hutnictwie, łącznie ze wszystkimi świadczeniami. Hotel robotniczy oraz dowóz z pobliskich okolic zapewniony — przy Zakładzie czynna jest stołówka. — Zgłoszenia przyjmują oraz informację udziela Dział Kadr. — Podanie z życiorysem, z określeniem dokładnego adresu, można przysłać także listownie. K-6667

Zespół Gospodarski Pomocniczych Akademii Górniczo-Hutniczych w Krakowie — zatrudni natychmiast 1 PRACOWNIKA UMYSŁOWEGO na stanowisko magazyniera. — Warunki płacy do omówienia na miejscu. — Zgłoszenia osobiste w Dziale Spraw Osobowych AGH pawilon C-1, pokój nr 11.

10 MONTERÓW ELEKTRYKÓW do pracy w Krakowie — przyjmie natychmiast P.P. Pracownia Konserwacji Zabytków — Oddział w Krakowie. — Wynagrodzenie wg Umowy Zbiorowej w Budownictwie. Dla zamieszkujących zakwaterowanie w hotelu robotniczym. — Zgłoszenia osobiste przyjmują Dział Zatrudnienia — Kraków, ul. Miodowa 41.

Krakowskie Biuro Projektów Budownictwa Przemysłowego w porozumieniu z Wydziałem Zatrudnienia Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Krakowie — zatrudni, i w czasie zatrudnienia przeszkoli początkowo na kreślarzy, a następnie na stanowiska asystentów projektanta ABSOLWENTÓW (TKI) I.I.E.ÓW OGÓLNOKSZTAŁCACYCH.

Wynagrodzenie według stawek obowiązujących w Biurach Projektów. Zgłoszenia przyjmują bezpośrednio (bez skierowań z Urzędu Zatrudnienia) Krakowskie Biuro Projektów Budownictwa Przemysłowego — Kraków, ul. Wielopole 17, II piętro — pokój nr 213, do dnia 20 sierpnia 1963 r. — Ilość miejsc ograniczona. K-6713

Praca

POTRZEBNA dochodząca do dziecka, Kraków, Wygoda 7/4.

FRYZJERKA kwalifikowana z kilkuletnią praktyką potrzebna na stałe. Wiadomość: Kazimierz Wielki 142.

DOCHODZĄCA do 8 miesięcznego dziecka przyjmie natychmiast. Nowa Huta, Osiedle Zielone 19/1.

ARTYSTY plastyka do prac rzeźbiarskich przyjmie na pracę zlecen. — Oferty do Biura Ogłoszeń, Kraków pod „ceramiką”.

POMOC domowa, zdrowa, młoda, z referencjami — przyjmie lekarz. — Dobre warunki. Telefon 337-88. 34839-g

Matrymonialne

ROZWIEDZIONY, lat 42, ekonomista, kulturalny, łagodny, przystojny, pozna Panią kochankę, zgrabną, domatorkę. Cel matrymonialny. Fotooferty 34682, „Prasa”, Kraków, Wiślna 2.

Sprzedaż

„WARSZAWĘ” sprzedam. Nowa Huta, os. Kolorowe 3/45, od godz. 17.

WAPNO palone dostarcza samochodami „Wapienik”, Kraków, Podwale 3, m. 1.

NOWA PRACOWNIA ZEGARMISTRZOWSKA

otwiera dnia 10 bm.

PHD „JUBILER” — w KRAKOWIE

przy PLACU MARIACKIM nr 7.

NAPRAWY ZEGARKÓW NARĘCZNYCH, ZEGARÓW SCIENNYCH, BUDZIKÓW.

Nowość! Na życzenie Klienta zlecającego naprawę, pracownia wypoczyść bezpłatnie zegarek naręczny na czas naprawy.

POKÓJ, kuchnia, komfort, Bielsko, zamienię na podobne w Krakowie. — Zgłoszenia: Kraków, Dzierżyńskiego 36 (cukiernia). —

PEŁNOKOMFORTOWE — duże, pokój kuchnia, zamienię na podobne Kraków, Nowa Huta, Skawina. Warunki korzystne. Bytom, Staszica 6, Małczyk.

ZAMIENIĘ superkomfortowe mieszkanie — pokój z kuchnią — dozorcowstwo — w Nowej Hucie, na garsoniere. Oferty 34558, „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

UCZCIWA, młoda, pracująca, wynajmie pokój u starszej, samotnej, kulturalnej pani lub bezdzietnego małżeństwa. Oferty 34642 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2.

STUDENT poszukuje samodzielnego pokoju. — Oferty 34597 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2.

ODSTAPIĘ pokój w Nowej Hucie. Oferty 34600 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2.

NAUCZYCIELKA (po studiach) poszukuje samodzielnego pokoju. Oferty 34616 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIĘ pokój, kuchnię, łazienkę, gaz, parter, na garsoniere komfort, 1 piętro. Oferty 34578, „Prasa”, Kraków, Wiślna 2.

Różne

ODSTAPIĘ połowę udziału w stacji obsługi samochodów na terenie Krakowa. Oferty 34719 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2.

NAPRAWIAMY PARASOLE



W PUNKCIE USŁUGOWYM przy ul. Karmelińskiej 27 Punkt czynny: w godz. 11—17.



IDAC ULICAMI KRAKOWA

Czy ta kolejka potrzebna?

Dużym powodzeniem cieszą się dość dawno już wprowadzone bilety wycieczkowe na przejazd koleją, z których korzystać można do

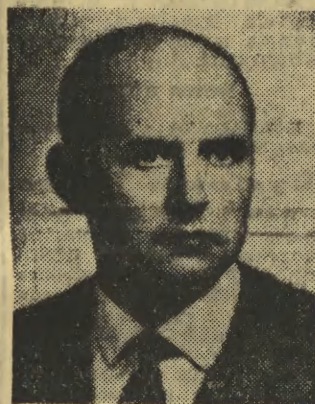


określonych miejscowości w sobotnie popołudnie i niedziele. Jeśli jednak jest zrozumiałe, że tylko w tych dniach można było zgodzić się na używanie tych ulgowych biletów, to jednak trudno zrozumieć, dlaczego biletów tych nie można kupować w sobotnie przedpołudnie. Przecież konduktor w pociągu i tak bez kłopotu sprawdzi, czy wyjazd nastąpił zgodnie z przepisami. A rekordowe kolejki przy kasach kolejowych w sobotę po południu udaloby się zmniejszyć o dość znaczną liczbę kandydatów na pasażerów.

(et)

Halo, Pogotowie? Przyjeżdżajcie natychmiast!

Pracowite dyżury mieli lekarze Pogotowia Ratunkowego w ciągu pierwszego półroczia br. Prawie 50.000 razy wyjeżdżały karetki, przez ambulatoria przewinęło się dwa razy tyle pacjentów. Najczęściej wzywano Pogotowie do osób, które nagle zachorowały. Wśród tych wezwań na



Komenda Wojewódzka MO w Krakowie prowadzi śledztwo przeciwko Alfredowi Słizienowi, synowi Olgierda, ur. 31. V. 1936 w ZSR. Słizien podejrzany jest o systematyczne dokonywanie oszustw, polegających na pobieraniu zaliczek pieniężnych na dostawę kilimów. Osoby poszkodowane proszone są o osobiste zgłoszenie się w KW MO w Krakowie, pl. Szczepański 5, pokój nr 42 lub o pisemne powiadomienie Komendy o oszustwach Słizienia.

Czy rzemieślnicy przystąpią do konkursu na pamiątkę z Krakowa?

— Czy należy spodziewać się udziału rzemieślników indywidualnych w naszym konkursie p.n. „Szukamy ładnych i tanich pamiątek z Krakowa” — zapytujemy zastępcę dyrektora Izby Rzemieślniczej w Krakowie — mgr E. Zielińskiego i naczelnika Wydz. Ekonomicznego Izby — A. Rączkowskiego. — Rzemieślnicy — chlubią się tradycjami w zakresie wyrobów artystycznych. Znaczne możliwości w konkursie mają rzemieślnicy, wytwarzający galanterię z metalu, drzewa, tworzyw sztucznych, skóry, zabawki, a także grawerstwo i cyzelerswo. Należy się spodziewać, że właśnie mistrzowie wymienionych specjalności przygotują ciekawe w pomyśle, wartościowe artystycznie i niedrogi pamiątki z Krakowa i przedłożą je do 4 września w Wydziale Przemysłu RN m. Krakowa przy ul. 1 Maja 8. (mal)



Przygotowanie nauczycieli j. polskiego do nowego programu

Okręgowy Ośrodek Metodyczny — sekcja języka polskiego w Krakowie — zorganizował w Nowej Hucie 2-tygodniowy kurs dla nauczycieli języka polskiego. Nauczyciele ci w najbliższym roku szkolnym będą uczyć polskiego w klasach 5-tych, prowadzonych już według nowego programu. W kursie uczestniczyło 65 osób z województwa i m. Krakowa. Zajęcia prowadzili przeważnie pracownicy nauki WSP. Wszyscy kursanci otrzymali z PZWS podręczniki do klasy V-tej, aby mogli sobie należycie zorganizować pracę w nadchodzącym roku szkolnym.



Sklep własny „Argedu” przy ul. 18 Stycznia 47, w którym kupić można:

- maszyny do szycia
 - lodówki
 - pralki
 - frotki
 - odkurzacze
 - sprzęt gazowniczy
 - maszyny wielofunkcyjne
- prowadzi sprzedaż na raty.
- Maszyny do szycia, zakupione w sklepie „Argedu”, odwołane są do domu bezpłatnie.
- W sklepach „1001 Drobiazgów” — nabyć można wyroby z Wietnamu:
- dywany z sitowia po zł. 500, 600, 800,
 - kapelusze słomkowe po zł. 60.

Od 17 sierpnia występować będzie w Krakowie na Małych Blokach repertuaru cyrkowego, który objazd naszego kraju rozpoczął od Lublina. W programie zobaczymy wielu artystów światowej sławy, którzy podczas pobytu na tournée w Ameryce Południowej, Japonii i Indii odnieśli gromne sukcesy. Na program złożą się m. in.: akrobatyczna trefura brunatnych niedźwiedzi, popis skoczków, ekwilibrystyka na ruchomej drabinie, gimnastyka na trapezie, wyższa szkoła jazdy konnej, akrobacje parterowe i żonglerów oraz niesłychanie zabawna trefura świń; nie zabraknie także clownów. Występy urozmaici 15-osobowy zespół jazzowy. Przedstawienia odbywać się będą codziennie o godz. 19-tej, zaś w soboty i niedziele o 15 i 19-tej. Przedprzedaż biletów zbiorowych i indywidualnych w Filmotece i Orbisie w Krakowie i N. Hucie. Na naszym zdjęciu pełna wdzięku młoda artystka Ludmiła Kanadina na trapezie.

Fot. Grażyna Wyszomirska

Choć w lecie chorujemy mniej...

Niektóre przychodnie przesadziły z urlopowymi zwolnieniami lekarzy

Urlop w lipcu czy sierpniu jest niewątpliwie najbardziej atrakcyjny zwłaszcza przy tak pięknej pogodzie jak w tym roku. Niestety masowe urlopy, skoncentrowane właśnie w tych miesiącach, częstokroć niekorzystnie odbijają się na pracy poszczególnych instytucji. Jak zatem wyglądają te sprawy w placówkach, których bezbłędnie i stała działalność warunkuje bezpieczeństwo naszego zdrowia. Odwiedziliśmy kilka, wybranych przypadkowo, rejonowych przychodni.

Przychodnia Rejonowa 3/IV przy ul. Nowogrodzkiej 2. W ośrodku stale pracuje 8 lekarzy. Obecnie 5 jest na urlopie, jeden z trzech pozostałych, zachorował. Rozmawiamy z kierownikiem ośrodka który prócz tego pełni funkcję lekarza internisty i komisji lekarskiej (jednosobowa komisja, to chyba jednak biurokratyczna fikcja?). Dziennie „omnibus w trójcy jedynej”, przyjaść musi ok. 30 pacjentów. Już przed godz. 8 blocków do lekarza dostać nie można...

Przychodnia Rejonowa 5/IV al. 29 Listopada 121.

Z wywieszek dowiadujemy się, że szpital przeciwko ospie dla mieszkańców tego rejonu odbywają się aż przy ul. Mogińskiej 50. Z chorymi dziećmi trzeba gnać do miasta, na pl. Duchą, pediatra bowiem jest na urlopie. Ordynator tylko internista i ginekolog. Dużo pacjentów? Oczywiście, ale nie tylko teraz, w czasie urlopów. Jeden internista na 7 tys. pacjentów to bardzo ciężka sprawa, nawet w normalnym, „bezurlopowym” okresie. Przy okazji oglądamy małą kłitkę służącą jednocześnie za poczekalnię dla pacjentów i pokój pracy osób prowadzących rejestrację i kartotekę. Przebywając stale w tym samym pomieszczeniu z ludźmi chorymi, pracownicy administracji narażone są na stałe zarażenie się różnymi anginiami czy grypami.

Ul. Tetmajera 101. Przychodnia Rejonowa 2/III.

Pediatra na urlopie, zastępujący go lekarz przyjmuje na Azorach. Ginekolog na Śląskiej, położna również, zastrzyki i szczerpienia też. W ośrodku przyjmuje internista i stomatolog. Norma 18 pacjentów przewidziana dla internisty jest co dzień przekraczana. Urlopy odczuwa się po braku lekarzy — na brak pacjentów nie można narzekać.

Rosną szeregi barwnopiórnych

Myliłby się ten, kto widziałby w myśliwym wyłączanie doborowego strzelca — pisze w liście do redakcji stały Czytelnik „Echa” p. M. Zacharewicz z Koła Łowczego „Wapiennik” w Czatkowicach pow. chrzanowski. Na dowód dużej troski ogółu myśliwych o ochronę i hodowlę zwierzęcy leśnej przytacza osiągnięcia swojego Koła.

W Czatkowicach prowadzi się hodowlę wolierową (fr. volière — ptaszarnia) od 1961 r. Zaczęto wówczas skromnie od kupienia 28 jaj bażantów, a niedługo potem 20 dorosłych bażantów. W tym roku — po dwuletnim okresie praktycznego zapoznania się z wymogami hodowli — Koło rozwinęło w tym zakresie działalność na większą skalę. Z wiosną, w okresie lęgów bażantów, wykłuło się 500 piskląt. Z tej liczby 200 pozostawiono w Czatkowicach, zaś 300 dwuletnich oddano na wychów innym kołom w pow. chrzanowskim.

Przykład świadczący rzeczwiście o rozpowszechnianiu się hodowli bażanta. Miło nam o tym wszystkim donieść, jako że właśnie na łamach „Echa” — pisząc o ptaszarni Koła WSR „Jarząbek” na polanie Sarnulki k. Dobczyce —

zachęcaliśmy do zwiększenia tej drogi liczby barwnopiórów. Ptaki te nie tylko chętnie widzimy na naszych stołach. Są one również wielkimi sprzymierzeńcami rolników, gdyż bardzo chętnie żywią się larwami owadów, żerujących na roślinach uprawnych. (m)

Jednym zdaniem

MIESZKAŃCY Prądnika Białego doczekali się wreszcie poradni lekarskiej; jej otwarcie nastąpi w najbliższych dniach.

W MIĘDZYNARODOWYM Hotelu Studenckim bawi obecnie 67 studentów ze Związku Radzieckiego, 84 z NRD, 17 z Włoch, 16 z Holandii i 11 Szwedów.

W kilku wierszach

Pracownicy Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prezydium RN w m. Krakowie, chcąc przynajmniej w skromnej mierze przyjąć z pomocą dotkniętym nieszczęściem mieszkańcom miasta Skopje, zebrali kwotę 579 zł, i wzywają inne wydziały do pójścia w ich ślady.

Piękna przychodnia przy ul. Kronikarza Galla.

Tu tłoku nie ma. Wszyscy pacjenci zgłaszający się są przyjmowani tego samego dnia. Wizyty domowe załatwiane są w 100 proc., mimo że z 49 stałe tu pracujących lekarzy, 27 jest na urlopie. Przychodnia obsługuje dzielnicę zamieszkałą przeważnie przez pracowników umysłowych, którzy na ogół korzystają z urlopów w miesiącach letnich.

Dębinki Przychodnia 4/V.

Internista może przyjaść tylko 10 osób dziennie. Nic dziwnego, że już od 10 godzin czekają pacjenci, którzy mają być przyjęci dopiero o 15. Stomatolog przyjmuje tylko przed południem. Z pielęgniarkami też kłopot. Część na urlopie, część choruje po szczerpieniach przeciw ospie.

Dzielnice Przychodnie są na własnym budżecie — mówi kierownik Wydziału Zdrowia Prez. Rady Narodowej m. Krakowa, dr Bolesław Stein. Gospodarują więc we własnym zakresie funduszami na

zastępstwa urlopowe. Osobście wolimy, gdy pracownicy służby zdrowia korzystają z urlopów w lipcu i sierpniu, gdyż wtedy mamy najmniejszą ilość zachorowań. Z Krakowa wyjechało na urlopy ok. 150 tys. osób. Dzieci też jest mniej o ok. 30 tys. Tłok w niektórych przychodniach nie jest spowodowany urlopaniem lekarzy. Dzieje się to przede wszystkim w tych ośrodkach, które i przez cały rok są przeciążone pracą — jak np. przychodnia przy pl. Serkowskiiego czy przy ul. Długiej.

Apelujemy zatem do dzielnicowych władz służby zdrowia, by w ośrodkach znanych z tłoku, rozsądniej planowały urlopy. Prosimy też o aktualnie informujące wywieszki o godzinach i miejscach przyjęć. Ułatwi to życie pacjentom, którzy skarżą się, że mylnie informowani tracą czas na szukanie tego czy innego lekarza. A poza tym, czy ludziom czekającym w kolejce do lekarza, nie można choć w przybliżeniu podać czasu, w którym będą przyjęci? (bk)

Rozmowę przy pół-czarnej

PPP — placówka z przyszłością

Ma wprawdzie krótką historię, ale niezmiennie obiecuje przyszłość. Spróbujmy wybrać tylko to, co dotyczy użytecznej roli Pracowni Psychologicznej przy Hucie im. Lenina.

— Podobnie jak we wszystkich tego typu placówkach, celem naszym jest tak kierować doborom ludzi, by osiągać mogli jak najwyższą wydajność pracy przy minimum wysiłku i maksimum satysfakcji — mówi zast. kierownika Pracowni mgr M. KOŁOPIEJ.

— Wyobrażam sobie, że jest to w pewnym sensie usługowa placówka działu kadr kombinatu, który w oparciu o jej opinie decyduje o skierowaniu pracownika na odpowiednie stanowisko...

— W ciągu pięcioletniej działalności Pracowni Psychologicznej przy Hucie im. Lenina, przeprowadziliśmy już 11 tys. badań. Kandydaci do badań przychodzą do nas już wprawdzie z gotowymi propozycjami wydziału, ale jest to praktycznie uzasadnione. Pójście zawodu traci w wielkim przemysle swój tradycyjny sens. W coraz większym stopniu znaczy po

prostu zespół czynności, które — choć należą do tego samego zawodu — wymagają innych dyspozycji psychofizycznych pracownika. Kierunek naszych badań określa także specyfika środowiska, otaczającego Hucę. Swoich przyszłych fachowców dobiera Huta z ośrodków bez przemysłowych tradycji, spośród ludzi nie posiadających na ogół określonych zainteresowań. Naszym zadaniem jest właśnie te zainteresowania, a raczej możliwości, jak najtrafniej określić.

— Czy Wam się to udaje i jakie są tego sprawdziany?

— Nie było dotąd przypadku skrajnej rozbieżności między naszymi diagnozami a opinią, opartą na relacji przełożonych badanego pracownika. Taką konfrontację należy do programu naszych badań, które są ciągłym poszukiwaniem najlepszych metod. Nasze badania nie mają charakteru masowego. Wybrano tylko pewne stanowiska pracy, związane z bezpośrednią obsługą maszyn i urządzeń, stanowiska, których obsługa wymaga określonej sprawności psychofizycznej.

— Będąc placówką usługową, Pracownia spełnia

więc zarazem funkcje naukowe?

— Bez wątpliwości. Wypracowujemy sobie metody badań, gromadzimy eksperymentalny materiał badawczy, który służyć będzie zapewne nie tylko Hucie im. Lenina, należącej do nielicznych w kraju zakładów, posiadających tego typu placówkę. W zamysle mamy — w oparciu o gromadzony materiał — podjęcie opracowań problemowych — m. in. np. motywację angażowania się do pracy w kombinacie.

— W jakim stopniu możliwości dorównują potrzebom? Czy PPP ma szanse spełnienia praktycznej roli w polityce kadrowej w kombinacie?

— Potrzebny rosła, to prawda, ale rozwija się także nasz ośrodek badawczy, który ostatnio pozyskał nowe siły fachowe i zatrudnia już 5 psychologów. Huta nie skąpi pieniędzy na urządzenie Pracowni, co także jest dowodem, że zdolna się już przekonać o naszej przydatności.

— Jesteście więc ośrodkiem z przyszłością! — tym optymistycznym akcentem kończymy naszą rozmowę. (n)

Radio

NA FAŁI 249 M czyli 1245 KC

NA SOBOTĘ

Godz. 17.00 Aud. regionalna 17.30 Kwadrans muzyki jazzowej. 17.45 Dziennik krak., 17.55 Aud. oświatowa, 18.05 Polskie piosenki, 18.30 Na krak. rynku, 18.50 Fel. M. Jorsta, 19.05 Muzyka i aktualności, 19.30 „Matysławskie” 20.00 Nowości muzyki rozrywkowej, 20.25 Koncert rozrywkowy, 21.27 Kronika sportowa, 21.40 Zespół Milana, 22.00 „Zespół Dziewiatka”, 22.45 Do tańca gra Zespół Kubański, 23.00 Ork. tan. PR, 2.00 Koniec audycji.

NA NIEDZIELĘ

Dzienniki radiowe — godz.: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17.00, 21.00, 23.50.

Godz. 8.35 „Radioproblemy”, 8.50 Koncert solistów, 9.20 „Muzyka, muzyka...” tel., 9.30 Piosenka miesiąca, 10.00 Rozmaitości muzyczne, 10.30 „Pan Tadeusz” — fragm. poematu, — 11.00 Przebieg z filmów radiotelewizyjnych, 11.20 Zespół Dzieciątka, 11.40 Muzyka ludowa, 12.10 Poranek symfoniczny, — 13.00 Ludzie, wśród których żyjemy, 13.05 „Moskwa z melodią i piosenką”, 14.30 Koncert żywych, 15.00 Dla dzieci słuch., — „Winetou”, 16.00 Wyniki Lajkonika, 16.05 Melodie południa, 16.20 „Zmiana sezonów” tel. Z. Gronia, 16.29 Koncert Chopinowski, 17.15 Śpiewa „Mazowsze”, 17.30 „Podwieczorek przy mikrofonie”, 19.00 „Nikt mnie

nie zna” komedia A. Fredry. 19.50 „Rytmy kubańskie”, 20.00 Rewia piosenek, — 20.30 Ork. smyczkowa, 21.22 Wiadomości sportowe i wyniki „Toto-Lotka”, 21.25 Muzyka rozrywkowa, 22.00 Wiadomości sportowe, — 22.30 Zespół jazzowy, 22.50 „Ze świata opery”, 23.20 Muzyka taneczna.

Telewizja

SOBOTA

Godz. — 17.15 Krak. Notatnik Filmowy — z Krakowa, 17.25 Teatrzyk Kajtusia, 18 „Bariera ognia” film radz. 1. 12, 19.40 Ostatnia stadtina — progr. film., 19.55 Dobranoc, 20. Dziennik, 20.25 Klaps — magaz. aktual. film. 21 Muzyka łatwa, lekka i przyjemna, 21.45 Wiadomości, 21.55 „Przyjaciółki”, film wł. od 1. 16.

NIEDZIELA

Godz. 15.00 Niedzielnia Biesiada — tr. z Poznania, 15.45 Świat się śmieje — film radz., 17.10 Progr. sport., 18.00 Śpiewa Otylia Pataki, 18.25 Nasi sąsiedzi — teleturniej, 19.30 Recital solistów Festiwalu im. Chopina w Duszniakach, 20.00 Dziennik, 20.25 Sportowa niedziela, 20.55 Pola Elizejskie — film franc. od 1. 16, 22.45 Wiadomości sportowe.

U W A G A

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzane w repertuarze teatrów, kin i telewizji, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

AUGSBURG. W lekkoatletycznych mistrzostwach NRF bardzo dobry wynik uzyskała w skoku w dal Hoffman — 632 cm.

HELSINKI. Po pierwszym dniu międzynarodowego spotkania w lekkiej atletyce, Finlandia prowadzi z Węgrami 59:47.

ŁÓDŹ. W czwartym dniu tenisowych mistrzostw Polski wyłoniono półfinalistów w grach pojedynczych. Są nimi: kobiety — Olszewska, Wiercok, Ryśka oraz Fogelman po zwycięstwie nad Panasiuk 4:6, 6:0, 6:2, mężczyźni — Skonecki, Orlikowski, Gąsiorek, Maniewski.

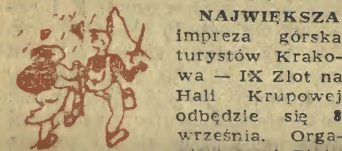
SZTOKHOLM. Dwa zwycięstwa odnieśli polscy lekkoatleci w międzynarodowym mityngu w miejscowości Vaesteraas. Najbardziej cenne jest pierwsze miejsce Czernika w skoku wzwyż. Czernik uzyskał wysokość 2,04 m, zwyciężając m. in. Amerykanina Johnsona, który zajął drugie miejsce z tym samym wynikiem. Zwycięstwo odniósł również w trójskoku Schmidt, skacząc na odległość 16,23 m.



Dobre wyniki krakowskich strzelców w mistrzostwach WP

W RAMACH Spartakiady, organizowanej z okazji XX-lecia Wojska Polskiego, odbyły się w Bydgoszczy mistrzostwa WP w strzelaniu, w których reprezentanci Wawelu uzyskali kilka dobrych

IX Złot Turystów na Hali Krupowej



NAJWIĘKSZA impreza górskich turystów Krakowa — IX Złot na Hali Krupowej odbędzie się 8 września. Organizatorami Złotu są: Krak. Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki oraz Krakowski Oddział PTTK. Uczestnicy Złotu przejdą dowolnie wybranymi przez siebie trasami Beskidu Wysokiego, aby w dniu 8 września spotkać się przy schronisku im. Kazimierza Sosnowskiego na Hali Krupowej pod Policą. Na uczestników czeka wiele atrakcji: — zgrupowanie turystyczne z nagrodami, upominki, dyplomy i odznaki, przede wszystkim zaś piękne trasy górskie okolic Babiej Góry. Uczestnicy Złotu zaznajomią się przy tym z postępującą rozbudową schroniska, prowadzoną przez Krak. Oddział PTTK, a śledzoną z dużym zaciekawieniem przez krakowskich turystów. Zgłoszenia przyjmuje Krakowski Oddział PTTK, ul. Basztowa 6. Tam też można otrzymać informacje o Złocie oraz skorzystać z fachowych porad przy wyborze najciekawszej trasy i punktów noclegowych. (m. b.)

— No więc Bill! I ty, i Betsy jesteście ludźmi inteligentnymi. Teraz, kiedy już stało się to nieszczęście, jestem pewien, że zrozumiecie, jakimi szaleńcami byliście oboje. Nie ma co dłużej się nad tym rozwodzić! W gruncie rzeczy nie stało się nic takiego złego.

— Nie, C. J., nic się nie stało — przytaknąłem. W kąciakach jego ust ukazał się słaby uśmiech.

— Prawdę mówiąc, to zdaje mi się, że nie zgórzej uporalem się z tym problemem, he? Ten kapuś niewiele wyciągnie z Ellen...

— Nie, C. J.

— I nie myśl, że jestem niewdzięczny! Gdyby nie ty, znaleźlibyśmy się w ładnej sytuacji!

— Zapewne.

Spojrzał mi prosto w oczy.

— Jestem zadowolony, że się ożeniłeś z Betsy — powiedział. — Zawsze byłem przekonany, że zostaniesz starą panną, albo — co gorsza — wpadnie w szpony jakiegoś łowcy posagu, który będzie ją zaniedbywał i utrzymywał gdzieś na boku cały zastęp chorzynek. Jednym słowem, że będzie to ktoś, kogo trzeba będzie szwtko się pozbyć. Stało się jednak inaczej. Jesteś Bill, porządny, fajny chłop! Dumny jestem z takiego zięcia!

Przez chwilę znowu miałem wrażenie, że znalazłem się nad skrajem przepaści. C. J. stał znowu szorstkim, energicznym, ale sprawiedliwym szefem, który świeci przykładem swym podwładnym.

— No, ale nie możemy tak stać beczynnie, mój chłopce. Czekaj nas praca. Muszę iść do biura. Jak ci zapewne wiadomo, Blandon ma dzisiaj przyjechać z Los Angeles. Zjesz z nami lunch. A teraz idź już lepiej do domu i załatw wszystko z Ellen.

Ruszył ku drzwiom i nagle teatralnym gestem tak, żeby wyglądało iż dopiero w tej chwili przyszła mu ta myśl do głowy, odwrócił się z niesłychanie uroczystą miną:

Wojskowi jeszcze na zgrupowaniu

Strzykański wzmocni drużynę Wawelu?

ZDAWAŁOBY się, że w miesiacach urlopowych zamiera życie klubowe. Nic bardziej złudnego sekretarz WKS „Wawel” PPEK MGR M. WIĘCEK ma pełne ręce roboty i trudno mu nawet pomyśleć o wykorzystaniu własnego urlopu. Bo to i opieka nad blisko 100-osobową ekipą przygotowującą się w Krakowie do Spartakiady w Bydgoszczy i doglądanie przeprowadzanego remontu trybuny, ogrom spraw bieżących, a w międzyczasie wizytacja piłkarzy na zgrupowaniu w Szczyrzycu koło Limanowej. Mimo nawalu zajęć nasz rozmówca znalazł chwilę czasu na udzielenie informacji o przygotowaniach piłkarzy, co z uwagi na zbliżający się sezon najbardziej chyba zainteresuje Czytelników.

— Zgrupowanie w Szczyrzycu rozpoczęło się 1 sierpnia i potrwa do soboty 17 bm., w którym to dniu piłkarze przyjadą do Krakowa od razu na mistrzowski mecz z Rakowem. Na zgrupowaniu przebywają: bramkarze — Cygan, Janusz, obrońcy — Gryboś, Kołodziejczyk, T. Kaszuba, Franczak, Głogowski, pomocnicy — Danielowski, Suder, Gręskow, Malarz, Cichoń, napastnicy — Kalicki, Dzierżak, Czerniecki, Kotwa, Wyroba, Muc, Hajdziński, Bonder, Dudek, Piątek, Zakwaterowani są w ośrodku sportowym LZS, gdzie mieszkają w 6-osobowych domkach campingowych, mając zapewnione wysokokaloryczne wyżywienie i dobre warunki szkoleniowe.

— Jak wynika z przytoczonych nazwisk, klub ma tylko dwóch nowych zawodników, a to Malarza z Cracovii i juniora Wyrobę z Prądnickanek?

— Tak! Pozostali to piłkarze dawniejsi, względnie nasi wychowankowie z drużyn młodzieżowych. Warto dodać, że akces do klubu zgłosił Marceł Strzykański z warszawskiej Legii. Jego doświadczenie i rutyna bardzo przydałyby się drużynie. Obecnie trwa negocjacje związane z przejściem Strzykańskiego do Krakowa. Sądząc, że uwieńczone zostaną pomyślnym rezultatem.

— Kto trenuje piłkarzy?

— Kadra trenerska nie ulega zmianie. Pieczęć nad pierwszym zespołem sprawuje nadal kpt. Z. Dwernicki, a nad rezerwą K. Kaszuba. Juniorami, którzy uzyskali ostatnio szereg zadowalających wyników, opiekuje się kpt. L. Hradecki.

— Prognozy na najbliższy sezon?

— Nie mamy zbyt wygórowanych ambicji. Chcemy znaleźć się w bezpiecznej grupie środkowej, na co nas chyba stać. W zeszłym roku mieliśmy wybitnego pecha, choroby i kontuzje wyeliminowały bowiem z walki 9-ciu zawodników pierwszej drużyny, co ujemnie odbiło się na rezultatach spotkań. W tym roku osiągniemy chyba lepsze wyniki. Nasz aktyw piłkarski wykazuje ożywioną działalność. Kierownictwo sekcji spoczywa w rękach doświadczonego działacza, dawniejszego kierownika OWKS — ppłk W. Dacewicz, a opiekę nad pierwszą drużyną sprawuje nadal ofiarny działacz mgr T. Fedak. Do pracy w sekcji powrócili: ppłk Z. Binas i mjr E. Eliński. Działają w niej m. in.: ppłk K. Błyszczak, mjr N. Proniewicz i m. Ohar.

Mecz Wisły z ŁKS-em inauguruje sezon ligowy

DZISIEJSZE spotkanie piłkarskie Wisły z ŁKS-em zainauguruje sezon ligowy 1962/64. Będzie to bowiem pierwszy mecz mistrzowski, gdyż drugie spotkanie Polonii — Stal w Bytomiu rozgrywane także w dniu dzisiejszym, rozpocznie się o pół godziny później. Kto wie, może właśnie w Krakowie padnie pierwsza ligowa bramka.

Mecz zapowiada się interesująco. Obydwa zespoły wystąpią w swych aktualnie najsilniejszych składach. Sędziuje p. Kania z Katowic. Początek o godz. 17.30.

Taki skład osobowy jest rezerwową dobrą pracą sekcji. — Czy na inauguracyjny mecz z Rakowem remont trybuny będzie zakończony?

— Prace remontowe idą pełną parą. Tym niemniej sporo jeszcze jest do zrobienia. Na 17 bm. przewiduje ukończenie remontu połowy trybuny. Pozostała część zakończona zostanie pod koniec bieżącego miesiąca. Stadion będzie radiofonizowany i razem z miejscami stojącymi pomieści blisko 20 tys. widzów.

W tym momencie ostry dzwonek telefonu przerwał naszą rozmowę, chodząco o uzgodnienie szczegółów najbliższego sparingowego meczu, jaki we wtorek na własnym boisku rozegrają piłkarze Wawelu z Wisłą. Będziemy więc mieli okazję choć w części przekonać się o aktualnej formie wojskowych.

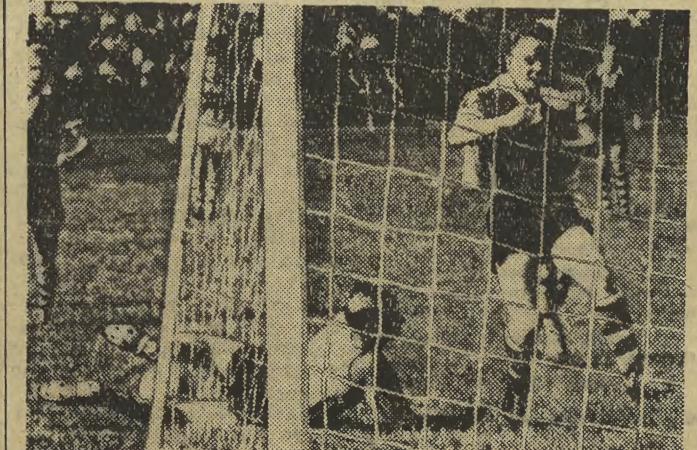
A. ŚLUSARCZYK

Dokąd pójdziemy?

Dzisiaj
PIŁKA NOŻNA
Godz. 17.30 Boisko Wisły
Wisła — ŁKS
(O mistrzostwo I ligi)
KAJAKI
Godz. 15.30 Przystań Yachtklubu
Nowa Huta
Regaty o mistrzostwo okręgu

Jutro
PIŁKA NOŻNA
Godz. 18 Boisko Cracovii
Cracovia — Hutnik Nowa Huta
(Spotkanie towarzyskie)
Godz. 17.30 Boisko Wisły
Wisła Ib — Górnik Jaworzno
(O mistrzostwo ligi okręgowej)
KAJAKI
Godz. 10 Przystań Yachtklubu
Nowa Huta
Regaty o mistrzostwo okręgu

Fragment rewanżowych zawodów „Interligi” amerykańskiej, rozegranych pomiędzy Górnikiem Zabrze a West Ham United (Londyn) na stadionie Randalis Island w Nowym Jorku. Fot. CAF



Co - Gdzie - Kiedy

Sobota	Niedziela
10	11
SIERPNIA	SIERPNIA
Wawrzyńca	Zuzanny

Teatry
SOBOTA
MUZYCZNY godz. 19.15 „Życie paryskie”. ROZMAITOSCI 19.15 „Noc wigilijna”.

NIEDZIELA
ROZMAITOSCI — godz. 19.15 „Oby żył wiecznie”. — Poza stałe teatry nieczynne.

Kina
SOBOTA
APOLLO godz. 15.45, 18, 20.15 „Piękna młynarka” (fr., lat 16). CASSINO (Bitwy pod Lenino — o zmroku — „Paryżanka” (fr., lat 18). ISKIERKA (Żywiec 44) 17, 19 „Miłość i gniew” (ang., lat 18). KRAKUS (Kraśnickiego 18) 17, 19 „Alibi doskonałe” (ang., lat 12). MŁODA GWARDIA (Lubicz 15) 15, 17, 19 „Mężczyzna w spodkach” (fr., lat 12). TĘCZA 17.30, 19.30 „Dziękuję ci, mój synu” (USA, lat 16). WARSZAWA — 15.45, 18, 20.15 „Podpisano Arsen Lupin” (fr., lat 16). WOLNOŚĆ 15.45, 18, 20.15 „Światła na mordercę” (fr., lat 18). WRZOS (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20.15 „Syn skażenka” (ang., lat 16). ZUCH (Krowoderska 8) 15, 17, 19 „Najmniejszy buntownik” (USA, lat 12). MASKOTKA (ul. Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.45, 20 „Jak zabić starszą panią” (ang., lat 14). MINIATURKA (Franciszkańska 1) 15 Progr. dla dzieci, 16 Mikołaj Kopernik; 17, 19 „Agnieszka wśród gangsterów” (fr., lat 18). WISŁA (Gazowa 21) — 15.45, 18, 20.15 „Wszystko dla pań” (fr., lat 18). CHEMIK (Borek Fał.) 19 „Piknik” (USA, lat 16). KOLEJARZ (st. Płaszów) — 19 „Dokładnie nocy” (pol. lat 16). KULTURA (Rynek Gł. 27) 18, 20.15 „Ostatni świadek” (NRF, lat 16). MIKRO (Dzierżyńskiego 5) — 17.45, 20 „Mackbeth” (ang., lat 14). ROTUNDA (3 Małaj 5) 15, 17 „O szóstym wieczorem po wojnie” (radz., lat 12). TĘCZA (Praska 52) 19.30 „Poślubny rejs” (ang., lat 18). — ZWIĄZKOWIEC (Grzegorzewska 17, 19 „Karabiny i gołę-

bie” węg., lat 12). ZZZK PRO. KOCIM (Bieżanowska 71) 19 „Froszę za mną” (fr., lat 16). MELODIA — nieczynne.

KINA W NOWEJ HUCIE

SWIT godz. 16, 18, 20 „Fau-styna” (hiszp., lat 12). — M. SALA 17, 19.15 „Na białym szlaku” (pol., lat 12). SWIATOWID — 18, 20 „Zbrodnia” (fr.-wł., lat 16). MAŁA SALA 17, 19 „Uprowadzenie” (fr.-wł., lat 16). LETNIE o zmroku „Gangsterzy i filantropi” (pol., lat 14). SFINKS (Majakowskiego 2) 15.45, 18, 20.15 „Mandacik prosię” (wł., lat 16). BALLADYNA (Grębałów) — 19 „Czarownice z Salem” (fr., lat 18). ORION (Podłęże) — 19.30 „Herszt” (fr., lat 16). KOŁOROWE — nieczynne.

NIEDZIELA

KRAKUS 14.45, 17, 19.15 „Alibi doskonałe”. MŁ. GWARDIA 12 „Lekko duchy i dziewczyna”, 15, 17.15, 19.30 „Mężczyzna w spodkach”. ZUCH 11, 15, 17, 19 „Najmniejszy buntownik”. MINIATURKA 16 „Mikołaj Kopernik”, 17, 19 „Agnieszka wśród gangsterów”. WISŁA 11 „Pierwsza lekcja” (bułg., lat 7). — 15.45, 18, 20.15 „Wszystko dla pań”. CHEMIK 14.45, 17, 19.15 „Diabeł morski” (radz., lat 12). TĘCZA 17.30, 19.30 „Poślubny rejs”. — APOLLO CASSINO, ISKIERKA, SZUKA, UCIECHA, WANDA, WARSZAWA, WOLNOŚĆ, WRZOS, MASKOTKA, KOLEJARZ, KULTURA, MIKRO, ROTUNDA, ZWIĄZKOWIEC, ZZZK PROKOCIM — jak w sobotę. — MELODIA — nieczynne.

KINA W NOWEJ HUCIE

SWIT godz. 11.15 „Jeńcy króla mór” (radz., lat 9). 16, 18, 20 „Drugi tor” (NRF, lat 12). BALLADYNA 17, 20 „Czarownice z Salem”. ORION 17.30, 19.30 — „Herszt”. KOŁOROWE, LETNIE — nieczynne. SWIT (mała sala), SWIATOWID (duża i mała sala), SFINKS — jak w sobotę.

PROGRAM DLA DZIECI

KRAKUS godz. 11, 12, MASKOTKA 10.30, 11.30, MINIATURKA 11, 12, 13, 15 ZWIĄZKOWIEC 12.

NOWA HUTA

BALLADYNA godz. 15.30 — SFINKS 11, 12.

Wystawy — Muzea

WAWEL: KOMNATY (godz. 9-17), MUZEUM LENINA, ul. Topolowa 5 (10-18). ETNOGRAFIK, pl. Wolnica (9-15). HISTORYCZNE, Jana 12 Zbiory z dzieł Krakowa (10-14). SUKINIEC: Malarstwo polskie wieku XVIII i XIX (10-15). SZOLAYSKICH, pl. Szczepański 9: Polska sztuka cechowa (10-15). CZARTORYSKICH, Jana 19: Malarstwo obce, rzeźmiło artyst., pamiątki puławskie, zbrojownia (9-15). SMOLENSK 9: W stulecie Powstania Styczniowego (10-15). MURY OBRONNE, ul. Piłarska: Dawne warownie Krakowa (10-14). ARCHEOLOGICZNE, Jana 22: Archeologia polska, POLSKA 3: Wykopiska polskie w Bułgarii (10-14). STARA BOZNICA, Szeroka 24: (10-14). KRZYŻTOFOR, ul. Szczepańska 2: Fotografia E. Hartwiga (11-18). POLITECHNIKA, Warszawska 24: Wystawa postępu technicznego w budownictwie (10-18). PALAC SZTUKI, pl. Szczepański 4: Wystawa grupy Krag (10-18).

Dyżury

SOBOTA

CHIRURG., INTERN.: Tryn-tarska 11, LARYNGOL.: Koper-nika 23A, OKULIST.: Koper-nika 7, NEUROLOG.: Bona-taneczna 3, GRUZYCZNY dla mężczyzn: Prądnicka 80, dla kobiet: Wola Justowska.

POGOT. MO tel. 0-7, STRAZ POZ. tel. 0-8, POGOT. RATUNK. tel. 0-9, dla PODGO-RZA tel. 225-55, N. HUTA: POGOT. MO tel. 411-11, POGOT. RATUNK. tel. 422-22 i 417-70, STRAZ POZ. tel. 433-33. PUN-ktu INFORM. O USŁUGACH tel. 0-11, N. HUTA: tel. 419-16.

NIEDZIELA

CHIRURG.: Kopernika 21, INTERN.: Kopernika 15, OKULIST.: Kopernika 38, NEU-ROLOG.: Koberzyn. Pozostałe dyżury jak w sobotę.

Apteki

SOBOTA, NIEDZIELA
Mogilska 16, Długa 4, Kar-melicka 23, Krakowska 19, Krowoderska 74, Zwierzyniecka 7, N. HUTA: Centrum A.

ROZNE

OGRÓD ZOOLOGICZNY otwarty od godz. 9 do zmro-ku, BOTANICZNY od 8 do 20.



PATRICK QUENTIN
JEGO DWIE ŻONY
TŁUM. I. DĄBBSKA

— Ach, prawda, Bill! Zapomniałem ci powiedzieć! Wczoraj dostałem ostatni raport o stanie zdrowia tego pocziwego Lamberta. Jest zmuszony złożyć wiceprezesa.

Podczas krótkiej pauzy, jaka teraz nastąpiła dla podkreślenia wagi jego ostatnich słów, zadzwonił telefon. Wskazał mi gestem, abym go przyjął. Podszedłem do aparatu przewidując z góry, co miał zamiar dalej mi powiedzieć i doznając przy tym mieszanych uczuć podniecenia i wstydu. Telefonował hotel Bellevue Straford z Filadelfii. Po chwili odezwał się głos Betsy.

Zdziwiłem się bardzo, że dzwonek jej głosu nie obudził we mnie skruchy. Doznałem jedynie ciepłego uczucia przyjemności i bezpieczeństwa.

— Telefonowałam do domu i Elen i Elen mi powiedziała, że jesteś u ojca. Bill... Czytałeś dzisiejsze gazety?

— Czytałem — odpowiedziałem. — Już wszyscy o tym wiemy.

— Ja właśnie dopiero przed chwilą dowiedziałam się z gazet. Przeraziłam się. A czy wszystko w porządku? Chciałam się tylko upewnić, czy nie ma jakichś kłopotów z Daphne?

— Nie — odpowiedziałem. — Wszystko jest w porządku.

— Na pewno?
— Na pewno! Nie martw się o nic. Opowiem ci wszystko jak się zobaczymy. Czy przyjedziesz tak, jak mówiłaś, dzisiaj wieczorem?

— Tak. Tu wszystko poszło doskonale. Helena Reed była wspaniała! Och, Bill! Nie umiem ci wyrazić, jaki kamień mi spadł z serca. Szalałam wprost z niepokojem. Myślałam...

Poczułem, że C. J. uderza mnie palcem po ramieniu. Kiedy się obejrzałem, zobaczyłem, że wyciąga rękę po słuchawkę. Podałem mu ją.

— Jak się masz, Betsy — powiedział. — Mam dla ciebie ciekawą wiadomość. Miałem właśnie powiedzieć Billowi, ale chciałbym, żebyś i ty równocześnie dowiedziała się o wszystkim. Stary Lambert musi się wycofać z pracy, wczoraj otrzymałem raport lekarski. I zdecydowałem, że jest tylko jeden człowiek w moim biurze, godny go zastąpić. Betsy, kochanie... Jesteś żoną wiceprezesa wydawnictwa Callingham!

Uroczystym gestem odłożył słuchawkę na widelki. Promiennym uśmiechem rozbawił mi twarz.

— Zatrzymaj na razie wyłącznie dla siebie, Bill — powiedział. — Nie chciałbym, żeby ta wiadomość rozeszła się nim zrobi to oficjalnie. Ale to fakt. Masz na to moje słowo.

Nie miałem żadnych złudzeń. Była to znowu promienna twarz od bankietów, taka sama jak wtedy, gdy rozmawiał z Ellen. Jej zapłacił biletem lotniczym, a teraz przyszła kolej na mnie. Chciałem zapłacić byłem w gęsta sieć kłamstw, zachowałem przecież resztki godności osobistej i dumy — i ta duma właśnie wybuchła teraz gniewem.

— Kiedy wpadłeś na ten pomysł, C. J.? — spytałem. — Przed dziesięcioma minutami? Jeżeli tak, nie chcę brać w tym żadnego udziału. Jeżeli nie zasługuję na to, aby zostać wiceprezesem dla własnych zasług i kwalifikacji, to niech diabli wezmą całą wiceprezura!

(Ciao dalsza nastąpi)